Krapkowice: **Czy robota się ślimaczy?** · str. 2.	*Walce:* **Nowe nabytki strażaków** · str. 10.	*Strzeleczki:* **Autobusem ze Strzeleczek do Krapkowic** · str. 8.
Krapkowice: **Lodówka społeczna już działa** · str. 4.	*Zdzieszowice:* **Wielka kroszonka ozdobiła Zdzieszowice** · str. 12.	*Powiat krapkowicki:* **Przygotowywali się do Wielkanocny** · str. 14.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

7 kwietnia 2026 r. Nr 14 (1456)

Cena: 5,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

MAŁY HANDEL UMIERA

Po 36 latach działalności z krapkowickiego rynku zniknął sklep „Pieczywko", niegdyś nazywany „Domem chleba", a wcześniej – piekarnia z tradycjami sięgającymi 1963 roku. Dla mieszkańców to nie był zwykły punkt handlowy, lecz miejsce spotkań, rozmów i codziennych życzliwości, których wielkopowierzchniowe markety nie są w stanie zastąpić. Likwidacja sklepu, spowodowana przyczynami ekonomiczno-finansowymi, wpisuje się w szerszy obraz wymierania małego handlu w mieście – w ciągu zaledwie kilku lat z mapy Krapkowic zniknęły kolejne kultowe punkty handlowo-usługowe.



Dokończenie na str. 7.

9 771505 486071 14

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 13.04.2026 r.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX 796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

OKO W OKO Z KRÓTKOWZROCZNOŚCIĄ
Czy krótkowzroczność to już epidemia?
Uczniów SZKÓŁ PODSTAWOWYCH zapraszamy na bezpłatną kontrolę wzroku w gabinecie optometrycznym
HOYA FOR THE VISIONARIES
OptykAn SROKA
Krapkowice, ul. Opolska 4 (Dworzec PKS) 77 466 53 59, 532 531 902
Zdzieszowice, ul. Chrobrego 3 (obok PEPCO) 880 33 11 13

47-300 Krapkowice ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
608 101 102

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA
- CENY PROMOCYJNE
tel. 608 355 890
882 854 011

SKŁAD OPAŁU
EKOLOGIKA s.c.
SKUP ZŁOMU
KRAPKOWICE 47-300 KOZIELSKA 28C
WWW.EKOLOGIKASC.PL
533 107 107
WĘGIEL PELLET BRYKIET DREWNO ZŁOM

Klienci indywidualni | Firmy | Rolnicy | Wspólnoty mieszkaniowe
Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS
RACHUNEK BIEŻĄCY FIRMOWY
0,00 zł Wydanie karty głównej do rachunku.
0,00 zł Pierwsze 10 przelewów w miesiącu.
0,00 zł Prowadzenie rachunku w okresie promocji*
*Promocja trwa do końca 31.12.2027r.

STACJA PALIW PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Czy robota się ślimaczy?

Mieszkańcy Krapkowic skarżą się na remont chodników i budowę ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu ulicy Prudnickiej. Ich zdaniem roboty postępują powolnie i chaotycznie, co stwarza realne zagrożenie zarówno dla pieszych, jak i kierowców. Z częścią argumentów zgadza się Zarząd Dróg Wojewódzkich, ale wskazuje jednocześnie na trudne warunki zimowe.

Przypomnijmy, że jesienią ubiegłego roku w Krapkowicach rozpoczęła się budowa nowej ścieżki pieszo-rowerowej. Już od samego początku zadanie to wywoływało niemałe kontrowersje. W grudniu ubiegłego roku na łamach naszej gazety pisaliśmy, że w ramach inwestycji wycięto wiele drzew, co oburzyło nie tylko lokalnych ekologów, ale również mieszkańców.

Teraz temat ponownie wraca. W ostatnim czasie zwróciła się do nas mieszkanka Krapkowic (dane do wiadomości redakcji), która ma wiele uwag do prowadzonej inwestycji. Jak nas poinformowała, prace rozpoczęte 2 października do dziś nie zostały zakończone i sprawiają wrażenie prowadzonych w sposób chaotyczny.



Inwestycja przy ulicy Prudnickiej wyraźnie dzieli mieszkańców.

- Mieszkańcy byli przekonani, że remont będzie realizowany etapowo, od jednego wjazdu do kolejnego, co umożliwiłoby w miarę normalne funkcjonowanie pieszych – tłumaczy nasza czytelniczka. - Tymczasem firma wykonawcza rozkopała jednorazowo około 600–800 metrów odcinka od okolic McDonalda, pozostawiając teren w stanie uniemożliwiającym bezpieczne poruszanie się.

Nasza rozmówczyni dodaje, że obecnie przejście tym odcinkiem jest bardzo utrudnione, a miejscami wręcz niemożliwe. Jej zdaniem sytuacja stwarza realne zagrożenie dla mieszkańców.

- Niedawno doszło już do incydentu potrącenia na przejściu dla pieszych w rejonie przystanku na osiedlu 1000-lecia - dodaje czytelniczka. - Pojawia się uzasadniona obawa, że może dojść do kolejnych niebezpiecznych zdarzeń, na przykład w okolicach Lidla.

Jednocześnie mieszkanka dziwi się, dlaczego inwestycja tej skali trwa już pół roku i postępuje w tak wolnym tempie. Dla porównania - w innych krajach podobne prace realizowane są w ciągu kilku tygodni. Tymczasem w Krapkowicach mieszkańcy od miesięcy zmagają się z rozkopaną infrastrukturą i brakiem bezpiecznego przejścia przez miasto.

ZDW: zima nie sprzyjała

Zwróciliśmy się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu z prośbą o komentarz. Jak mówi rzecznik Arkadiusz Branicki, trudno nie zgodzić się z częścią tych zarzutów. Zastrzega jednak, że prace rozpoczęły się w październiku, czyli jesienią, tuż przed zimą.

- Listopad, grudzień, styczeń i luty to miesiące, w których występują mrozy, co oczywiście momentami utrudnia lub wręcz uniemożliwia kontynuowanie prac - tłumaczy Arkadiusz Branicki.

Rzecznik dodaje, że czasami wykonawca ma prawo do przerwy zimowej, podyktowanej trudnymi i niesprzyjającymi warunkami pogodowymi. Porównywanie do innych krajów nie zawsze jest zasadne, bo zależy to przede wszystkim od tego, jaka zima panuje w danym kraju, a więc czy występują siarczyste mrozy z opadami śniegu. A jak dobrze wiemy, w tym roku zima nie była dla nas łaskawa.

Jednocześnie Arkadiusz Branicki zaznacza, że najtrudniejsze, czyli ziemne prace, zostały już wykonane. Siłą rzeczy kolejne roboty powinny iść już sprawniej - na przykład układanie kostki brukowej.

Gmina Krapkowice nie ma zastrzeżeń

O problemie poinformowaliśmy również przedstawicieli samorządu gminy Krapkowice. Wiceburmistrz Arnold Joszko tłumaczy, że nie mają większych obiekcji do wykonawcy. Jak podkreśla, prace idą zgodnie z terminem, a władze gminy są zadowolone z postępów.

Inwestycja przy ulicy Prudnickiej wyraźnie dzieli mieszkańców i władze. Z jednej strony użytkownicy drogi wskazują na realne zagrożenie bezpieczeństwa, chaos organizacyjny i zbyt wolne tempo prac. Z drugiej - Zarząd Dróg Wojewódzkich tłumaczy opóźnienia trudnymi warunkami atmosferycznymi, a samorząd gminny deklaruje zadowolenie z przebiegu inwestycji. Jedno jest pewne - dopóki prace nie zostaną zakończone, mieszkańcy Krapkowic będą musieli uzbroić się w cierpliwość i zachować szczególną ostrożność w rejonie prowadzonych robót.

Michał Mandola, fot. czytelnik

Zatrzymali pirata drogowego

W piątek 3 kwietnia krapkowiccy policjanci zatrzymali pirata drogowego w Pietnej na drodze wojewódzkiej DW 416. Kierowca został ukarany wysokim mandatem.

O godzinie 10.12 patrol ruchu drogowego zauważył pojazd marki opel. Kierowca przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym – jechał 103 km/h, przy obowiązującym limicie 50 km/h.

Mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 1 500 złotych. Otrzymał również 13 punktów karnych.

(mim)

Groźny pożar w Zdzieszowicach

We wtorek 31 marca w Zdzieszowicach doszło do niebezpiecznego pożaru. Ogień objął wiatę oraz składowane pod nią drewno.

Na miejscu zdarzenia pracowało aż osiem zastępów straży pożarnej. Strażacy gasili drewnianą wiatę. Pożar zajął również frontową część budynku gospodarczego znajdującego się za wiatą.

Właściciel posesji przebywał w chwili pożaru w swoim biurze na terenie posesji. Około 10.15 jeden z pracowników zauważył dym i powiadomił go. Mężczyzna potwierdził zagrożenie i zadzwonił pod numer alarmowy 112.

- Właściciel oświadczył, że pod wiatą znajdowała się piła elektryczna do cięcia drewna – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek. - Nie potrafił stwierdzić, czy urządzenie było odłączone od zasilania.

Dowódca akcji gaśniczej brygadier Lucjan Lubaszka z PSP Krapkowice ustalił wstępną przyczynę pożaru. Było nią zwarcie instalacji elektrycznej. Jednocześnie wskazał, że na pozostałościach wiaty i na budynku widoczne są zwisające przewody elektryczne. W miejscu pożaru znajdowała się również piła elektryczna, co mogło mieć związek z powstaniem ognia.

Właściciel posesji został poinformowany o możliwościach prawnych. Mężczyzna nie złożył wniosku i nie żądał ścigania ewentualnego sprawcy.

(mim)

Po pijaku rowerem przez Chorulę

W czwartek 2 kwietnia na ulicy Opolskiej w Choruli policjanci zatrzymali do kontroli kierującego rowerem. Tor jazdy mężczyzny wskazywał, że może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Zdarzenie miało miejsce około godziny 19.10. 62-latek został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Miał ponad pół promila. Mężczyznę ukarano mandatem karnym w wysokości 2 500 złotych. Policjanci zakazali mu również dalszej jazdy.

(mim)

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

Zakład Pogrzebowy Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

Największy salon w mieście
DEKORACJA OKIEN
BIG STYLE
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Dominika Bassek, e-mail: d.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na terenie aglomeracji opolskiej
Grupa Medowa „TYGODNIK" - w centrum Opolszczyzny

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl ca4b8e3c4f

USŁUGI BUDOWLANE DWOEXPE Grzegorz Dworaczek

OFERUJE:
- ocieplanie, malowanie budynków
- kompleksowe wykończenie wnętrz
- ocieplanie oraz adaptacja poddaszy
- usługi glazurnicze, kafelkowanie
- prace wyburzeniowe
- inne prace budowlane



USŁUGI MINIKOPARKĄ I KOPARKĄ ŁAŃCUCHOWĄ

- wykopy pod kable energetyczne, telekomunikacyjne
- wykopy pod przyłącza wodno-kanalizacyjne i gazowe
- wykopy pod oczka wodne
- wykopy pod drenaże i odwodnienia
- wykopy pod fundamenty
- odkopywanie istniejących fundamentów
- wykopy pod ogrodzenia
- skarpowanie
- prace wyburzeniowe



tel. 531 554 225 dwoexpe@interia.pl



JESTEŚMY Z PAŃSTWEM W NAJTRUDNIEJSZYCH CHWILACH

Konefał S

USŁUGI POGRZEBOWE

- KRAPKOWICE, MICKIEWICZA 2
- KRAPKOWICE, KOZIELSKA 1
- GOGOLIN, ZAMKNIĘTA 4
- LEŚNICA, CMENTARNA
- ZDZIESZOWICE, POKOJU 7

tel. 602 376 845 | konefal.pl

ATRAKCYJNE CENY!



DO WYCZERPANIA ZAPASÓW!

ZNICZE, WKŁADY, STROIKI, BUKIETY, KWIATY
GOGOLIN, UL. SZPITALNA 61 (OKOLICE CMENTARZA)

Zapraszamy:
Pon. - Pt. 14.30 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
tel. 602 719 349

GRUPA psb MRÓWKA

WSZYSTKO w mistrzowskich cenach

Oferta ważna **od 09.04 do 18.04.2026** lub do wyczerpania zapasów.
* Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.



Cena z aplikacją Moja Mrówka 555 zł/szt. cena bez aplikacji 599

Huśtawka ogrodowa VICTORIA
kolor szary; w ofercie dostępny również kolor zielony

NASZ HIT 337 zł/szt.



Kompresor bezolejowy STANLEY, 24 l, 10 bar
zasilanie 230 V ~50 Hz, moc 1,5 KM/1100 W, przepływ powietrza 180 l/min

Cena z aplikacją Moja Mrówka 33,99 zł/opak. cena bez aplikacji 37,99 ~~49,99 zł*~~

54,99 zł/szt. ~~74,90 zł*~~



IMPREGANAT JEDNA WARSTWA 4 lata ALTAX, 5 l
różne kolory (11 zł/l)

Cena z aplikacją Moja Mrówka 669 zł/szt. 729



Kosiarka spalinowa HORX z napędem
poj. silnika 200 cm³, moc 3,8 kW, szer. robocza 51 cm



Lampki solarne ozdobne
1. KONEWKA, wys. 80 cm, 51 LED - **24,99 zł**/szt
2. STRUMIEŃ, wys. 61 cm, 30 LED - **34,99 zł**/szt
3. PAW, wys. 80 cm - **39,99 zł**/szt



Elastyczna zaprawa klejąca HENKEL CERESIT CM 16 FLEXIBLE
22,5 kg (1,51 zł/kg, 1,69 zł/kg)

Cena z aplikacją Moja Mrówka 1499 zł/zest. cena bez aplikacji 1549

Myjka wysokociśnieniowa KARCHER K7
maks. ciśnienie 180 bar
maks. temperatura wody 60°C, maks. wydajność tłoczenia 600 l/h, wydajność powierzchniowa 60 m2/h, wąż o dł. 10 m



SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35 Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Lodówka społeczna już działa

Przy wejściu do Ośrodka Pomocy Społecznej w Otmęcie przy ul. Damrota pojawiła się lodówka społeczna - miejsce, w którym mieszkańcy mogą dzielić się żywnością z osobami potrzebującymi. To kolejna inicjatywa o charakterze społecznym, której celem jest nie tylko pomoc innym, ale także przeciwdziałanie marnowaniu jedzenia.

Pomysł jest prosty, a jednocześnie bardzo praktyczny. Do lodówki można przynosić produkty spożywcze, które nadają się do spożycia, są świeże, odpowiednio zapakowane i nieprzeterminowane. Mogą to być zarówno artykuły spożywcze, jak i gotowe potrawy pozostałe np. po świętach, rodzinnych spotkaniach czy innych okazjach – pod warunkiem, że są bezpieczne do spożycia i przygotowane z myślą o przekazaniu innym.

Jak podkreślają inicjatorzy, ideą tego miejsca jest zwykła ludzka życzliwość i solidarność. To rozwiązanie, które z powodzeniem funkcjonuje już w wielu miastach i gminach, a teraz ma szansę sprawdzić się również w Krapkowicach. Dzięki takiej formie wsparcia osoby potrzebujące mogą skorzystać z pomocy w sposób prosty i dostępny, a mieszkańcy mają możliwość realnego podzielenia się tym, czego mają pod dostatkiem.

Opiekę nad lodówką społeczną sprawować będzie Stowarzyszenie Centrum Dobroczynności. Z kolei pozyskanie lodówki było możliwe dzięki Fundacji WeźPomóż.pl.

Inicjatorzy przedsięwzięcia zachęcają mieszkańców do korzystania z tej możliwości i włączania się w ideę dzielenia się żywnością. Szczególnie w okresach świątecznych oraz po rodzinnych uroczystościach taki prosty gest może stać się realnym wsparciem dla drugiego człowieka.



Nowa lodówka społeczna to miejsce, do którego mieszkańcy mogą przekazywać żywność dla potrzebujących.



Lodówka społeczna ma łączyć ideę pomocy z odpowiedzialnym gospodarowaniem żywnością.

(ks)

Biegnij z nami

Już za miesiąc, a dokładnie 1 maja, odbędzie się coroczny Krapkowicki Bieg Uliczny. Czterdziesta druga edycja z pewnością będzie inna niż wszystkie. Nowa trasa poprowadzi miłośników biegania ulicami Krapkowic po obu stronach Odry. Zapisy ruszyły w lutym i obecnie na bieg główny zapisanych jest ponad sześciuset uczestników. Dlatego zachęcamy wszystkich chętnych do zapisania się już dziś, ponieważ może okazać się, że miejsc dla niektórych zwyczajnie zabraknie.

Drugim powodem, dla którego warto zapisać się wcześniej, jest rosnąca cena wpisowego. Do 7 kwietnia opłata startowa wynosi 120 zł, po czym następnego dnia wzrasta o kolejne trzydzieści złotych.

Również wśród najmłodszych uczestników widać duże zainteresowanie krapkowickim biegiem. Dzieci i młodzież pobiegną w kilku kategoriach wiekowych na różnych dystansach. Tym razem starty biegów najmłodszych odbywać się będą z ul. Obuwników, prowadzącej na Most Północny.

- Zapraszamy do udziału oraz do kibicowania. Krapkowicki bieg słynie z dużej liczby kibiców na trasie, dlatego nie zawiedźmy naszych sportowców i wspólnie stwórzmy im niesamowitą atmosferę, która poniesie ich do mety – mówi zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Joszko. - Przypominamy kierowcom, że 1 maja część ulic Krapkowic będzie przez kilka godzin nieprzejezdna, dlatego prosimy zaplanować wszelkie wyjazdy wcześniej, tak aby nie utknąć – dodaje Tina Juchniewicz, dyrektor biegu.

Zapisy dostępne są na stronie: www.zmierzymy-czas.pl

(ks)

Nowy „mieszkaniec” Parku w Otmęcie


Imponujący zając wśród pisanek stał się nową ozdobą przestrzeni publicznej.

Do pumy i rodziny sarenek dołączył kolejny zwierzak. W Parku Miejskim w Otmęcie pojawiła się nowa rzeźba. Tym razem jest to zając.

– Nowy ”mieszkaniec” pojawił się tu chwilę przed świętami, ale mamy nadzieję, że zostanie w naszym parku na dłużej – mówi burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura. – Jest to kolejna rzeźba naszego zaprzyjaźnionego artysty, jaką mogą podziwiać nasi mieszkańcy, za co serdecznie dziękuję w imieniu nas wszystkich – dodaje włodarz.

Rzeźba to ponad półtorametrowy zając, który wita mieszkańców wchodzących do parku od strony ulicy Obuwników. Przestrzegamy jednak przed wchodzeniem na zająca. Jak na rzeźbę przystało, jest delikatny i łatwo go uszkodzić.

Liczymy na to, że będzie cieszyć oczy spacerowiczów przez kolejne długie lata.

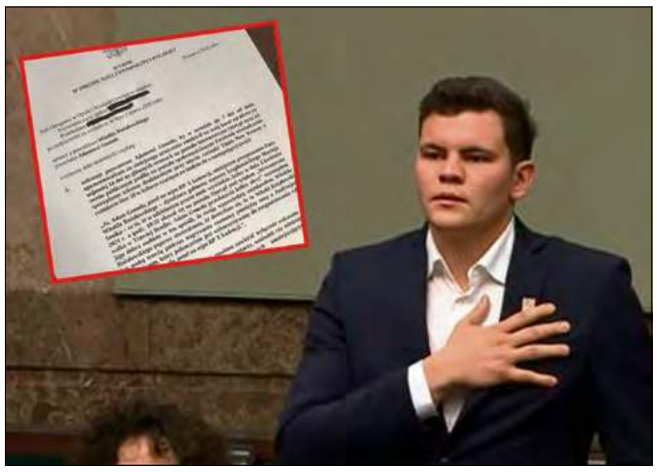
(ks)


Rzeźba przyciąga uwagę swoją formą i wykonaniem.

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Sąd nakazał posłowi Gomole przeprosić Rożałowskiego - wyrok nieprawomocny

Wyrok w sprawie wypowiedzi Posła Adama Gomoły sprzed dwóch lat zapadł w miniony poniedziałek 30 marca przed Sądem Okręgowym w Opolu. Parlamentarzysta został zobowiązany do przeprosin wobec Witolda Rożałowskiego za naruszenie dóbr osobistych. Wyrok jest nieprawomocny.



Sąd w Opolu zobowiązał Adama Gomołę do przeprosin wobec Witolda Rożałowskiego. Wyrok jest nieprawomocny.

Sprawa sięga 2024 roku, kiedy to – na kilka dni przed wyborami samorządowymi – w wywiadzie opublikowanym na portalu Onet.pl poseł Gomoła zasugerował, że Witold Rożałowski mógł być „osobą trzecią" obecną podczas nagrywania rozmowy związanej z tzw. „aferą taśm Gomoły". Publikacja ukazała się zaledwie cztery dni przed głosowaniem.

Rożałowski niemal natychmiast zaprzeczył tym twierdzeniom. Jak przekazał, nigdy nie brał udziału w opisywanych wydarzeniach ani nie posiada wiedzy na ich temat, a następnie skierował sprawę do sądu. Jak relacjonował Witold Rożałowski, dyrektor gabinetu biura starosty krapkowickiego - Macieja Sonika, w regionalnym portalu informacyjnym nto.pl, Adam Gomoła miał mu powiedzieć, że „jest tego pewny, ponieważ tak przekazała mu bliska osoba".

Po dwóch latach sprawa znalazła swój finał w sądzie.

– Po dwóch latach od publikacji w Onecie wywiadu z posłem Adamem Gomołą, w którym tuż przed wyborami samorządowymi zostałem niesłusznie powiązany z tzw. aferą „taśm Gomoły", zakończyło się postępowanie sądowe o naruszenie moich dóbr osobistych, które wytoczyłem – poinformował Witold Rożałowski na swoim profilu w mediach społecznościowych.

Jak dodał, sąd nie miał wątpliwości co do naruszenia.

– Sąd Okręgowy w Opolu wydał wyrok zobowiązujący pana Gomołę do publikacji przeprosin – zaznaczył.

Zgodnie z orzeczeniem, poseł będzie musiał – w terminie do siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku – zamieścić na własny koszt przeprosiny. Mają one być widoczne przez co najmniej 14 dni zarówno na stronie głównej portalu Onet.pl, jak i na jego publicznym profilu w serwisie Facebook.

Witold Rożałowski nie ukrywa, że ostatnie dwa lata były dla niego trudne.

– Był to dla mnie i moich bliskich ciężki okres, dlatego czuję dziś ulgę i chciałbym do tej sprawy już nie wracać – podkreślił.

Jak zaznaczył, choć wyrok nie jest jeszcze prawomocny, daje nadzieję na ostateczne zamknięcie sprawy i publiczne przeprosiny.

(dl), fot. sejm.gov.pl/fb Witold Rożałowski

Lilien Szkolny z Komornik mistrzynią Polski

Mieszkanka Komornik Lilien Szkolny może poszczycić się ogromnymi sukcesami tanecznymi. Młoda tancerka podczas Krajowych Mistrzostw Polski 2026 Polskiej Federacji Tańca IDO zdobyła trzy tytuły, a także nominację do reprezentowania Polski na arenie międzynarodowej. Powodów do dumy nie brakuje.

Na początku wyjaśnijmy, że o Lilien pisaliśmy już na łamach „Tygodnika Krapkowickiego". W 2023 roku informowaliśmy, że została wówczas podwójną mistrzynią Polski Krajowych Mistrzostw IDO PZTan w kategoriach solo disco dance i slow dance do lat 12. Zdobyty sukces otworzył jej drogę do następnych zawodów. W kolejnych latach sukcesów znów nie brakowało, jednak najlepsze przyszło w tym roku.

W marcu 2026 roku odbyły się Krajowe Mistrzostwa Polski Polskiej Federacji Tańca IDO. Lilien Szkolny zdobyła podczas tego wydarzenia trzy tytuły: Mistrzyni Polski w Disco Dance Solo w kategorii Junior 1, Vice Mistrzyni Polski w Disco Slow Solo w kategorii Junior 1 oraz Mistrzyni Polski w Disco Dance Duet w kategorii Junior 1. To wielkie wyróżnienie zarówno dla samej tancerki, jak i jej rodziców, którzy nie kryją dumy ze swojej pociechy.

- Dzięki wygranym Lilien dostała nominację do reprezentowania naszego kraju na mistrzostwach świata w Szwecji i mistrzostwach Europy w Czechach – mówi mama Lilien Aneta Szkolny.



Lilien obecnie ma 13 lat, a jej przygoda z tańcem zaczęła się w wieku 7 lat.

O tę reprezentację walczyło blisko 80 dziewczynek, ale nominację dostała tylko najlepsza piątka. To także ogromne powody do dumy.

Lilien obecnie ma 13 lat, a jej przygoda z tańcem zaczęła się w wieku 7 lat. Początkowo miała chodzić do szkoły baletowej, jednak z przyczyn niezależnych pomysłu nie udało się zrealizować. Pojawiła się jednak inna możliwość – zaczęła edukację taneczną w Opolu. Dziś tancerka rozwija swoje umiejętności w Egurrola Dance Studio u znanego Augustina Egurrola w Katowicach, co również jest powodem do dumy i wyróżnienia.

Młodej tancerce życzymy kolejnych sukcesów na arenie krajowej i międzynarodowej.

Michał Mandola, fot. Aneta Szkolny

Świąteczna wizyta pełna uśmiechów!

W ostatnich dniach nasza redakcja wypełniła się życzeniami, kartkami i słowami życzliwości, a także osobistymi spotkaniami, za które serdecznie dziękujemy.



Tradycyjnie przed Wielkanocą odwiedziła nas także wyjątkowa grupa uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych im. Juliana Tuwima w Krapkowicach.

Tradycyjnie przed Wielkanocą odwiedziła nas także wyjątkowa grupa uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych im. Juliana Tuwima w Krapkowicach. Mili goście przynieśli pięknie wykonaną kartkę i drobny upominek, wprowadzając do redakcji mnóstwo radości i świątecznej atmosfery.

Jeszcze raz dziękujemy wszystkim, którzy pamiętali o naszej redakcji.

(laba)

Uczyły się zdrowej pielęgnacji

Za nami wyjątkowe spotkanie edukacyjne w Publicznej Szkole Podstawowej w Gogolinie. Na zaproszenie dyrekcji i nauczycieli, Artur Rypalla poprowadził warsztaty „Skincare Survival" dla uczennic klas 4-8, pokazując, jak odnaleźć się w świecie pełnym sprzecznych porad z mediów społecznościowych.



Artur Rypalla prowadził warsztaty „Skincare Survival" dla uczennic w PSP Gogolin, pokazując prawidłową pielęgnację skóry.

Podczas zajęć dziewczęta dowiedziały się, jak prawidłowo pielęgnować skórę, wspierać naturalną barierę ochronną i unikać szkodliwych trendów internetowych. Omówiono m.in. odpowiednie mycie twarzy, bezpieczne zmywanie makijażu oraz najczęstsze błędy w pielęgnacji.

– Pokazaliśmy, że zdrowa cera to nie efekt filtrów w telefonie, ale zrozumienie własnej biologii i mądrych nawyków – podkreśla Artur Rypalla.

Warsztaty były nie tylko praktyczne, ale też edukacyjne – rzetelna wiedza okazała się najlepszą tarczą przed internetowymi mitami. Dodatkowo, wszystkie zainteresowane dziewczęta mogą skorzystać z darmowych konsultacji w 7 Heaven do końca roku szkolnego.

(laba), fot.(7heaven)

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Tradycja, ognisko, zabawa

W Gogolinie odbyła się tradycyjna środa żurowa. To ważny obrzęd celebrowany w Wielką Środę, żywo kultywowany w tej części regionu. Wydarzenie praktykowane jest już od kilku lat w Centrum Bioróżnorodności.



Wydarzenie tradycyjnie już odbyło się w Centrum Bioróżnorodności w Gogolinie.

Głównym organizatorem była Młodzieżowa Rada Miejska w Gogolinie oraz harcerze z 12 DSH „Północ" i 254 DW „Paloma", przy wsparciu samorządu gminy Gogolin. Warto dodać, że była to pierwsza taka inicjatywa Młodzieżowej Rady Miejskiej, której członkowie bardzo ochoczo zaangażowali się w organizację wydarzenia.

- Jej członkowie przygotowali warsztaty, a także angażowali się w organizację gry terenowej - mówi Martyna Gorzelik z Referatu Promocji Urzędu Miejskiego w Gogolinie.

Frekwencja – jak co roku - dopisała. Wszyscy uczestnicy mieli okazję własnoręcznie wykonać kukły, wziąć udział w grze terenowej przeprowadzonej z wykorzystaniem nowych materiałów edukacyjnych i dydaktycznych, które w ostatnim czasie pojawiły się w Centrum Bioróżnorodności, a także zjeść upieczoną kiełbaskę przy harcerskich przyśpiewkach.

Zadanie było współfinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu. Organizatorzy dziękują za obecność i zaangażowanie. Kolejne palenie żuru już za rok.

(mim), fot. gmina Gogolin

W Kamionku też palili tradycyjny żur

Tradycją już jest wspólne palenie żuru w Kamionku. To długa tradycja, chętnie kultywowana w tej miejscowości.

Nad bezpieczeństwem wszystkich czuwała Ochotnicza Straż Pożarna w Kamieniu Śląskim. Dzieci z rodzicami chętnie korzystały z możliwości wejścia do wozu strażackiego, zaspokajając swoją ciekawość.

- U nas w Kamionku, kultywując dawny zwyczaj oczyszczania domostwa z brudu i zła, od lat palimy ścięte gałęzie z drzew oraz wycięte po zimie niechciane krzewy z naszych przydomowych ogrodów – mówi sołtyska Kamionka Barbara Komandzik. - Z roku na rok przygotowany do spalenia stos wydaje się być większy.

Nazwa „palenie żuru" nawiązuje do dawnej praktyki, gdy resztki zakwasu na zupę żurek - tego cienkiego, bez okrasy, spożywanego codziennie przez cały okres postu - wyrzucano do ognia na spalenie. Był to symbol zakończenia długiego postu i pozwolenie sobie podczas Świąt Wielkanocnych na świąteczne specjały.

W pobliżu głównego ogniska, na małym ogniu, każdy mógł sam upiec dla siebie kiełbaskę. Te przygotowane zostały przez Sołectwo Kamionek oraz Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Kamionek dla wszystkich uczestników spotkania. Obowiązkowo Sołectwo Kamienia Śląskiego przygotowało również pyszny żurek z jajkiem. Na koniec, gdy żurku i kiełbasek już zabrakło, dzieci piekły na ognisku grzanki.



Sołectwa Kamionek i Kamień Śląski połączyły swoje siły i zorganizowały jedno duże wydarzenie.

(mim), fot. Barbara Komandzik

Uczniowie nagrodzeni za sukcesy

W Gogolinie odbyła się uroczysta gala, podczas której wręczono nagrody uczestnikom etapu gminnego Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego. Spotkanie było okazją do docenienia pracy, zaangażowania oraz pasji najzdolniejszych uczniów. W wydarzeniu udział wziął burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert.

W trakcie wydarzenia włodarz pogratulował wszystkim uczniom. Powodów do dumy było wiele.

– Już sam udział w konkursie jest dużym osiągnięciem – komentuje burmistrz Krzysztof Reinert. - Szczególne słowa uznania kieruję do laureatów, którzy wykazali się imponującą wiedzą i determinacją.

Włodarz podziękował również nauczycielom i rodzicom za wsparcie i motywowanie młodych ludzi do rozwijania swoich talentów, a także dyrektorom szkół za zorganizowanie konkursów.

Szczególne gratulacje należą się Aleksandrowi Kuklewskiemu oraz Melindzie Gentili, którzy osiągnęli tytuł laureata w Wojewódzkim Konkursie Przedmiotowym. Z kolei Ewa Mulorz oraz Szymon Jelito zostali finalistami na tym samym szczeblu.

Poniżej przedstawiamy wyniki etapu gminnego.



W trakcie wydarzenia włodarz pogratulował wszystkim uczniom.

Fizyka:

- I miejsce: Fabian Szczekała (opiekun Katarzyna Pudelko-Siwek),

- II miejsce: Szymon Jelito (Magdalena Tomeczek), Antoni Suchanek (Beata Sikacka), Paweł Motza (Magdalena Tomeczek),

- III miejsce: Wiktor Sieńczak (Magdalena Tomeczek).

Język angielski:

- I miejsce: Ewa Mulorz (opiekun Justyna Łapuńka),

- II miejsce: Paweł Włosek (Florentyna Guz),

- III miejsce: Alicja Woś (Florentyna Guz).

Matematyka:

- I miejsce: Paweł Motza (opiekun Katarzyna Bauer),

- II miejsce: Hanna Mazur (Iwona Makarewicz),

- III miejsce: Malwina Simon (Iwona Makarewicz), Hanna Świętanowska (Katarzyna Bauer).

Język niemiecki:

- I miejsce: Melinda Gentili (opiekun Ewa Zimon),

- II miejsce: Natascha Kruża (Katarzyna Kubiczek),

- III miejsce: Weronika Horbaczewska (Aurelia Polywka).

Język polski:

- I miejsce: Ewa Mulorz (opiekun Anna Kubus),

- II miejsce: Wiktoria Wieja (Anna Kubus),

- III miejsce: Martyna Tomaszek (Anna Feilert).

Geografia:

- I miejsce ex aequo: Tomasz Gebauer (Monika Kipka), Jan Wojtkiewicz (Renata Chmura),

- II miejsce: Paweł Motza (Małgorzata Góralska), Hanna Mazur (Monika Kipka),

- III miejsce: Maximilian Pola (Monika Kipka), Milena Polus (Honorata Czupry-Horzela),

Biologia:

- I miejsce: Monika Barysz (opiekun Anna Rosenberger),

- II miejsce: Dominik Ferkaluk (Anna Rosenberger), Paweł Motza (Małgorzata Góralska),

- III miejsce: Wiktoria Wieja (Małgorzata Góralska), Celina Wojtuś (Anna Rosenberger).

Historia:

- I miejsce: Paweł Motza (opiekun Jolanta Czok-Buczman),

- II miejsce: Lena Feilert (Ewa Zimon),

- III miejsce: Antoni Kuriata (Hanna Włosek).

Chemia:

- I miejsce: Liliane Batog (opiekun Anna Szuster),

- II miejsce: Kinga Sznajder (Monika Popiel),

- III miejsce: Emilia Tarnawska (Monika Popiel).

Informatyka:

- I miejsce ex aequo: Aleksander Kuklewski (Barbara Nicpoń), Szymon Jelito (Monika Popiel),

- II miejsce: Fabian Szczekała (Joachim Stiebler),

- III miejsce: Łukasz Preisner (Monika Popiel).

(mim), fot. gmina Gogolin

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Dokończenie ze str. 1.

MAŁY HANDEL UMIERA

Od 17 marca 2026 roku drzwi „Pieczywka” na krapkowickim rynku pozostają zamknięte. Witryna, przez którą jeszcze niedawno można było zobaczyć tradycyjne bochenki i drożdżówki, dziś świeci pustką. W ostatnich dniach działalności, a nawet jeszcze w chwili likwidacji, do sklepu przychodzili ludzie, aby pożegnać się z obsługą – kobietami, które od lat znały ich potrzeby, upodobania i codzienne troski.

Przychodziło się po chleb i... rozmowę

Jak opowiedziały nam pracownice krapkowickiej Powszechnej Spółdzielni Spożywców Społem, więź z tym miejscem nie wynikała wyłącznie z konieczności kupienia pieczywa. Starsze osoby, ale nie tylko one, przychodziły tutaj przede wszystkim po chwilę rozmowy. W sklepie z ladą, w odróżnieniu od samoobsługowych alejek, można było o coś zapytać, uzyskać radę, porozmawiać o zdrowiu, pogodzie lub zwyczajnie poskarżyć się na życie.

Sklepy samoobsługowe działają na zupełnie innej zasadzie. W nich klient „łapie” za wózek lub koszyk i rusza w stronę regałów. W sklepach takich jak „Pieczywko” handel wyglądał zupełnie inaczej. Zawsze można było dopytać o jakiś produkt, poradzić się a nawet zwyczajnie porozmawiać. O czym? O wszystkim. Sprzedaż zza lady stwarzała ku temu doskonałą okazję. Dziś jest już ona niestety czymś, co odchodzi do lamusa. Wielkie handlowe „molochy” wypierają tradycyjne miejsca i zarazem tradycyjne formy kupowania to tego i owego.

Wielkopowierzchniowe sklepy nie sprzyjają dziś budowaniu takich więzi. Panuje w nich raczej anonimowość, a produkty będące na wyciągnięcie ręki i samoobsługowe kasy sprawiają, że klientów z takimi miejscami nie wiąże nic szczególnego. Nie ma tam takiej możliwości spotkania się klienta i sprzedawcy, jaką stwarzają małe urokliwe sklepiki – obsługiwane przez jedną lub dwie osoby. Takie było chociażby „Pieczywko”.

Mieszkańcy wspominają, jak w drodze do lekarza prosili o zostawienie za ladą połówki chleba i dwóch krajanek, po które wrócą później. Inna mieszkanka pamięta stoliczek i krzesełko stojące w sklepie – można było przysiąść, odpocząć. Ktoś inny zdradził, że w chłodny dzień wszedł do „Pieczywka” tylko po to, aby się ogrzać. Nie spotkało się to z żadną odmową.

Od piekarni do „Domu chleba”

Historia tego miejsca sięga około 1963 roku. Na zapleczu działała wówczas piekarnia, w której ręcznie wyrabiano tradycyjne pieczywo. Produkcja trwała do około 1990 roku. Powodem likwidacji piekarni były m.in. dymy unoszące się z kominów, które zaczęły przeszkadzać mieszkańcom rynku.

W 1990 roku otwarto w tym miejscu sklep piekarniczy pod nazwą „Dom chleba”. Przez 36 lat działał nieprzerwanie. Z czasem nazwę zmieniono na „Pieczywko”. Oprócz pieczywa oferowano tu m.in. nabiał, konserwy, makarony, przyprawy i słodycze. Dla uczniów okolicznej szkoły największym przysmakiem były drożdżówki oraz rurki z kremem – dostępne tylko tutaj. To za nimi młodsi klienci będą tęsknić najbardziej.

- Gdzie my teraz kupimy nasze ulubione rurki z kremem? – pytają uczniowie pobliskiej szkoły.

Kiedyś tętniło tu życie...

Wiadomość o likwidacji sklepu przyjęto z ogromnym smutkiem. Pracownicy i klienci stracili miejsce, do którego mieli ogromny sentyment. Jak mówi jedna z wieloletnich Krapkowiczanek, rynek w Krapkowicach był kiedyś prawdziwym centrum, które tętniło życiem. Dziś – jej zdaniem – wystarczy się przejść, aby policzyć, ile punktów upadło lub zostało zamkniętych.

– Odnoszę wrażenie, że historia tętniącego rynku, pełnego życia, punktów usługowych, gwaru już się kończy – mówi mieszkanka. – Ten rynek staje się raczej czymś w rodzaju parku, gdzie będzie można jedynie przyjść i posiedzieć na ławce przy fontannie. Usiąść i powspominać, jak to kiedyś było inaczej. Może nie było zasobnie, ale chyba szczęśliwiej.

Społem się kurczy...

„Pieczywko” nie jest jedynym sklepem sieci Społem, który zniknął z Krapkowic w ostatnich latach. Mieszkańcy wspominają ciastkarnię na ulicy Opolskiej oraz sklepy kosmetyczne, które dziś pozostały już tylko sentymentem. W samym mieście funkcjonują jeszcze dwa miejsca prowadzone przez Społem – Lewiatan na rynku, nieopodal zlikwidowanego „Pieczywka”, oraz drugi Lewiatan na ulicy Damrota (w Otmęcie), dawniej noszący nazwę „Delikatesy”.

Przyszłość tych sklepów także stoi pod wielkim znakiem zapytania. Z nieoficjalnych informacji dowiedzieliśmy się, że sklep „Lewiatan”, który dziś póki co funkcjonuje na rynku w Krapkowicach ma zostać zlikwidowany jeszcze tego roku.

Mieszkańcy nie kryją smutku, patrząc na puste witryny i kartki z napisami „likwidacja”, „sklep zamknięty” lub „lokal do wynajęcia”.

Firany, ryby, pasmanteria i pościel

Krapkowiczanie do dziś wspominają chociażby sklep z rybami, który niegdyś znajdował się na ulicy Sądowej – o jego likwidacji pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” w lutym 2023 roku w artykule pt. „Ludzie płaczą za rybami”. Z kolei w lipcu tego samego roku opisaliśmy zamknięcie „Pasmanterii” przy ulicy Kościelnej. W styczniu 2026 roku ukazał się artykuł zatytułowany „Nadszedł czas by schować kołdry i poduszki…”. Tym razem opisywaliśmy zamknięcie sklepu „Aline” przy ulicy Opolskiej, który oferował w swoim asortymencie m.in. pościel, piżamy i poduszki.

Inne miejsce, które odeszło w niepamięć, to sklep z firanami. Działał od 1992 roku – początkowo na targu, potem pod arkadami przy krapkowickim rynku, a następnie w okolicy Krapkowickiego Domu Kultury. Tam funkcjonował do 31 grudnia 2025 roku. Służył więc mieszkańcom przez ponad 33 lata.

Małe sklepy płyną ku lodowej górze

Każde z tych miejsc miało swoją historię, innych właścicieli i klientów. Łączy je jedno – powód, dla którego dziś pozostają jedynie wspomnieniem. W większości przypadków zadecydowały kwestie ekonomiczne oraz otwieranie kolejnych wielkopowierzchniowych marketów kuszących promocjami. To wymusza na małych handlowcach zwijanie interesu, w który wkładali całe serce.

Jak ujmuje to jeden z mieszkańców, „małe, urokliwe sklepy i punkty usługowe nie tylko w Krapkowicach, ale wielu innych miastach, zdają się płynąć w stronę wielkiej lodowej góry. Niektóre już się z nią zderzyły. I podobnie jak na Titanicu – choć muzyka jeszcze gra, to wszyscy toną”.

Małe sklepy odchodzą, a w ich miejscach nie pojawia się nic poza pustymi witrynami. Puste, do wynajęcia lokale stoją tak miesiącami a nawet latami. Wielkie markety kuszą promocjami i wygodą, ale nie oferują tego, co dawały „Pieczywko”, pasmanteria czy sklep z firanami – życzliwości, rozmowy, przystanku na pociechę lub ogrzanie się w chłodny dzień. Mały handel nie przegrywa tylko ceną. Przegrywa też z cierpliwością, wygodnictwem klienta, który żyjąc w coraz większym pędzie, wybiera szybsze i tańsze możliwości zakupów. Krapkowice nie są tu wyjątkiem, ale smutnym przykładem powszechnej tendencji. Rynek wciąż może tętnić, ale jeśli znikną z niego ostatni handlowcy, pozostanie tylko fontanna i kilka ławek, na których będzie można usiąść i powspominać jak to kiedyś wszystko było inne.

Mateusz Dąbrowski





eprasa.pl ca4b8e3c4f

Autobusem ze Strzeleczek do Krapkowic

Od 1 kwietnia lokalny przewoźnik (firma Jambor) uruchomił wydłużoną linię transportu publicznego na trasie Strzeleczki - Krapkowice - Otmęt (szpital). To zmiana, która ma ułatwić naszym mieszkańcom codzienne funkcjonowanie i pozwolić wygodniej poruszać się po okolicy.



„Nowe przystanki to większa dostępność transportu i więcej wygody na co dzień, szczególnie dla tych, którzy korzystają z komunikacji regularnie" - mówi burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka.

Jak tłumaczą przedstawiciele władz ze Strzeleczek, w praktyce oznacza to łatwiejszy dojazd do szpitala, wygodniejsze połączenia dla uczniów dojeżdżających do szkół oraz prostsze załatwianie codziennych spraw w mieście powiatowym.

- Nowe przystanki to większa dostępność transportu i więcej wygody na co dzień, szczególnie dla tych, którzy korzystają z komunikacji regularnie - mówi burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka. - Widzimy, jak ważny jest sprawny transport i cieszymy się, że pojawiają się kolejne udogodnienia dla mieszkańców naszej gminy.

Przypomnijmy, że w gminie Strzeleczki zbiorowy transport publiczny został wprowadzony już wiele tygodni temu i z czasem cieszy się coraz większą popularnością. Korzystają z niego głównie osoby starsze, ale nie tylko, o czym pisaliśmy już na łamach „Tygodnika Krapkowickiego". Nowe, wydłużone połączenie to kolejny krok w rozwoju komunikacji, która teraz wykracza już poza granice gminy i obejmuje także powiat.

Szczegółowy rozkład jazdy znajduje się na stronie internetowej gminy Strzeleczki oraz na przystankach autobusowych. Urzędnicy zapraszają do zapoznania się z tą treścią i korzystania z transportu publicznego - już nie tylko na poziomie gminy, ale także naszego powiatu.

(mim), fot. poglądowe/ archiwum

Strażacy się szkolili

Przed świętami w domu kultury w Strzeleczkach odbył się kurs doszkalający z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy. Szkolenie skierowane było do strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Strzeleczki.



Doskonalenie umiejętności z zakresu pierwszej pomocy jest kluczowe dla skutecznego działania służb ratunkowych.

Jak tłumaczą gospodarze spotkania, była to doskonała okazja do odświeżenia wiedzy, wymiany doświadczeń oraz doskonalenia umiejętności, które w realnych działaniach ratowniczych mogą uratować ludzkie życie. Strażacy doskonalili techniki udzielania pomocy w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia, a także przypominali sobie procedury postępowania w nagłych wypadkach.

Organizatorzy podkreślają, że regularne doskonalenie umiejętności z zakresu pierwszej pomocy jest kluczowe dla skutecznego działania służb ratunkowych. Dzięki takim kursom strażacy OSP są lepiej przygotowani do niesienia pomocy mieszkańcom gminy.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Wiosna w pełni

W czwartek 26 marca odbyło się kolejne spotkanie z cyklu Aktywni 60+. Uczestnicy ponownie spotkali się, by spędzić kreatywny czas. Tym razem w Dobrej, Racławiczkach i Strzeleczkach królowały wiosenne oraz wielkanocne inspiracje.



Choć zajęcia odbywają się w Racławiczkach, Dobrej i Strzeleczkach, są otwarte dla wszystkich mieszkańców gminy Strzeleczki.

Podczas zajęć powstały kolorowe wianki. Uczestnicy wykorzystali zarówno naturalne materiały, jak i barwne dodatki: kurczaczki, kwiaty, marchewki i wiele innych dekoracyjnych elementów. Efekty pracy zachwycały. Nie zabrakło również tego, co najcenniejsze - rozmów, śmiechu i wspólnie spędzonego czasu. Uczestnicy chętnie dzielili się inspiracjami z książek, filmów oraz codziennego życia.

Choć zajęcia odbywają się w Racławiczkach, Dobrej i Strzeleczkach, są otwarte dla wszystkich mieszkańców gminy Strzeleczki. To doskonała okazja, by aktywnie i twórczo spędzić czas, poznać nowych ludzi i cieszyć się wspólnymi chwilami.

Cykl Aktywni 60+ po raz kolejny pokazuje, jak ważne są takie inicjatywy – łączą ludzi oraz rozwijają pasje. Oby tak dalej.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Wielkanocne jajo w przedszkolu

W przedszkolu w Strzeleczkach odbył się kreatywny konkurs plastyczny dla dzieci pod nazwą „Wielkanocne Jajo". Najmłodsi bardzo ochoczo zaangażowali się w wykonanie jak najpiękniejszych ozdób świątecznych. Efekty ich pracy mogły podziwiać nie tylko panie nauczycielki i rodzice, ale także burmistrz Marek Pietruszka.



Dzieci ochoczo zaangażowały się w konkursową rywalizację. Było wesoło, radośnie i kreatywnie.

Jego wizyta w placówce odbyła się w środę 1 kwietnia. W trakcie wydarzenia nastąpiło wręczenie nagród i wyróżnień dla małych uczestników. Wszystkie prace konkursowe były przepiękne, pełne pomysłowości i wiosennego uroku.

- Ogromnie cieszy mnie, kiedy mogę spotkać się z tak kreatywnymi i radosnymi małymi artystami - opowiada Marek Pietruszka.

Jednocześnie włodarz podziękował dyrektor przedszkola, nauczycielom i całemu zespołowi za wspaniałe przygotowanie konkursu i miłe przyjęcie. Jak podkreślił, takie spotkania są bardzo ważne, zwłaszcza w czasie przedświątecznej gonitwy.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

eprasa.pl ca4b8e3c4f

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WALCE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Walce

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) zwaną dalej „upzp" oraz art. 21 ust. 1, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zwaną dalej „uioś", oraz uchwały nr XI/81/2024 Rady Gminy Walce z dnia 28 listopada 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego gminy Walce

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych oraz zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie projektu planu ogólnego gminy Walce wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem w dniach **od 7 kwietnia 2026 r. do 8 maja 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Walcach, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce w pokoju nr 14 w godzinach pracy Urzędu.

W okresie trwania konsultacji społecznych wyznaczone zostały dyżury projektanta planu ogólnego:

1. **w dniu 16 kwietnia 2026 r. (czwartek) w godzinach 16:00 – 18:00 w DOBIESZOWICE (Sala spotkań, ul. Główna 22);**
2. **w dniu 23 kwietnia 2026 r. (czwartek) w godzinach 16:00 – 18:00 w BROŻEC (Dom parafialny, ul. Reymonta 54A);**
3. **w dniu 27 kwietnia 2026 r. (poniedziałek) w godzinach 16:00 – 18:00 w STRADUNIA (Sala spotkań, ul. Opolska 31);**

Spotkanie otwarte z dyskusją publiczną nad przyjętymi w projekcie planu ogólnego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2026 r. w godzinach 19:00-21:00 w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach, ul. Opolska 23A, 47-344 Walce.

Każdy zainteresowany ma prawo złożenia uwag do projektu planu ogólnego gminy.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Walce z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 8 maja 2026 r.** na adres: Wójt Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi przekazane za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: ug@walce.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Adres skrzynki ePUAP: /ugwalce/skrytka

Adres do e-Doręczeń: AE:PL-20760-43437-UIAHD-24

Uwagi należy składać za pomocą formularza, którego wzór zastał określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Równocześnie informuję, że w terminie przewidzianym powyżej, z zachowaniem wskazanej powyżej formy, istnieje możliwość składania uwag do ww. projektu planu ogólnego na podstawie art. 39 ust. 1 uioś.

Z projektem planu ogólnego można zapoznać się również na stronie internetowej Urzędu Gminy Walce pod adresem bip.walce.pl w zakładce MENU PODMIOTOWE > AKTY PRAWNE > Gospodarka przestrzenna > Plan ogólny gminy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Walce. Uwagi złożone po upływie terminu podanego powyżej pozostaną bez rozpatrzenia.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – Dz. Urz. UE L z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm. informuję, że administratorem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia projektu planu ogólnego gminy Walce, jest Wójt Gminy Walce, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce. Informacja na temat zasad ochrony danych osobowych osób fizycznych, w związku z ich przetwarzaniem, dostępna jest na stronie internetowej – BIP Urzędu Gminy w Walcach pod adresem bip.walce.pl w zakładce Polityka Prywatności oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Walcach, ul. Mickiewicza 18, 47-344 Walce.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 8a upzp w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Walce danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia aktu planistycznego, prawo dostępu do informacji o źródle pochodzenia danych osobowych osoby fizycznej, której dane dotyczą, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g ww. rozporządzenia, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Walce

/-/ Rafał Miczka

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO

Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

ODKRYWAJ KSIĄŻKI Z NASZEGO REGIONU!

W naszej księgarni znajdziesz szeroki wybór publikacji lokalnych i regionalnych:

- książki lokalnych pisarzy i poetów
- przewodniki po regionie
- publikacje o historii Krapkowic i okolic
- regionalne opowieści, legendy i wspomnienia

Wspieramy lokalnych autorów i promujemy literaturę bliską naszym korzeniom.

KSIĘGARNIA MAKAMA

Księgarnia Makama – czytaj lokalnie.
ul. Opolska 1, 47-300 Krapkowice
poniedziałek-piątek 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00

Zapraszamy także do Księgarni Internetowej Makama, gdzie prezentujemy książki i artykuły, które można zamówić z dostawą kurierem, do paczkomatu lub pocztą.
E mail: ksiegarnia@makama.eu
Telefon: 77 466 14 69

KAŻDA POMOC MA SWĄ MOC



Podaruj Paulinie swoje 1,5% podatku na dalsze leczenie i rehabilitację

Paulina jest dzieckiem autystycznym, choruje na padaczkę lekooporną, spowodowaną silnie zaawansowanym stwardnieniem hipokampów. Wymaga stałej i intensywnej rehabilitacji oraz terapii poznawczych ze względu na znaczne opóźnienie rozwoju psychoruchowego.

http://dzieciom.pl/podopieczni/13255

Przekaż swoje 1,5% podatku na podopiecznego, w formularzu PIT

wpisz numer KRS: 0000037904

W rubryce „informacje uzupełniające "- cel szczegółowy 1,5% podaj:

13255 Liniewska Paulina Marta

Szanowni Darczyńcy, prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „wyrażam zgodę"

Możesz pomóc przekazując darowiznę na subkonto podopiecznego w Fundacji. Wpłaty prosimy kierować na konto, podając poniższe dane:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą" Alior Bank S.A., nr rachunku:

42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

tytułem: 13255 Liniewska Paulina Marta

darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Podarujmy Paulince szansę

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Nowe nabytki strażaków

To było coś więcej niż symboliczne powitanie sprzętu. W piątkowy wieczór, 27 marca, przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Straduni odbyło się uroczyste powitanie dwóch nowych pojazdów, które realnie zmieniają ich możliwości działania - zarówno w samej miejscowości, jak i w całym powiecie krapkowickim. Druhowie zaprezentowali lekki samochód pożarniczy oraz samochód z drabiną mechaniczną, który jest jedynym tego typu pojazdem w powiecie krapkowickim.

Powitanie miało wyjątkową oprawę. Uroczysty wjazd nowych wozów przed remizę odbył się przy włączonych syrenach i w asyście rac, co nadało wydarzeniu widowiskowy charakter. Na miejscu pojawili się mieszkańcy Straduni i sympatycy straży, którzy wspólnie z druhami obserwowali ten symboliczny moment dla jednostki. Jednak za efektowną oprawą stoi konkretna zmiana jakościowa w działaniach ratowniczych.



Nowe wozy OSP Stradunia wjechały przy włączonych syrenach i w asyście rac, witane przez mieszkańców i strażaków.

Nowy samochód do ratownictwa technicznego

Pierwszym z zaprezentowanych pojazdów jest lekki samochód pożarniczy marki Iveco o dopuszczalnej masie do 7,5 tony. Wóz wyposażony jest w zbiornik na 1000 litrów wody oraz 100 litrów środka pianotwórczego.

Pojazd będzie pełnił funkcję samochodu technicznego. Znajdzie zastosowanie m.in. przy wypadkach drogowych i udzielaniu pierwszej pomocy, gdzie liczy się szybka reakcja i mobilność.



Auto drabina może sięgać aż 32 metrów wysokości i znacząco wzmocni możliwości ratownicze w regionie.

Drabina, która sięga 32 metrów

Znacznie większe zainteresowanie wzbudził drugi pojazd – samochód z drabiną mechaniczną Metz na podwoziu MAN. Pojazd pochodzi z Niemiec i został wyprodukowany w 1998 roku, jednak przeszedł modernizację dostosowującą go do polskich wymogów.

Drabina pozwala prowadzić działania ratownicze na wysokości do 32 metrów. To sprzęt, który dotąd był niedostępny dla strażaków w powiecie krapkowickim. W miejscowej Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach znajduje się jedynie podnośnik hydrauliczny. Samochód z drabiną funkcjonuje także w zakładach koksowniczych w Zdzieszowicach, jednak wykorzystywany jest głównie na potrzeby zakładu i tylko w najtrudniejszych akcjach.

– To dla nas ogromna radość. Czujemy się, jakbyśmy dostali prezent pod choinkę – mówi prezes OSP Stradunia, Robert Gramala.

Strażacy ze Straduni podkreślają, że nowy sprzęt znacząco zwiększy bezpieczeństwo w regionie.

– W ostatnim czasie mieliśmy kilka zdarzeń w gminie, gdzie taka drabina byłaby bardzo potrzebna – mówi Robert Gramala, prezes OSP Stradunia. – Teraz możemy powiedzieć, że zabezpieczamy pod tym względem cały powiat.



Lekki samochód pożarniczy Iveco będzie wykorzystywany m.in. przy wypadkach drogowych i akcjach ratownictwa technicznego.

Pojazd wymaga jeszcze formalnego dopuszczenia do użytkowania. Strażacy będą musieli przejść szkolenia, a także uzyskać ostateczny certyfikat w Warszawie. Oficjalne przekazanie drabiny planowane jest najprawdopodobniej w sierpniu.

– Jeśli tylko pojawia się możliwość zdobycia sprzętu dla jednostki, od razu działamy – podkreśla prezes OSP Stradunia. – Każda wichura czy pożar komina pokazują, jak bardzo takie auto jest potrzebne. W ostatnim czasie było kilka zdarzeń, gdzie drabina byłaby niezbędna. Teraz możemy zabezpieczać nie tylko gminę, ale i cały powiat – podkreśla prezes jednostki.

Nowa pompa do walki z powodzią

Podczas wydarzenia zaprezentowano także nową pompę powodziową o wysokiej wydajności. Zastąpiła ona wcześniejszy sprzęt, który uległ awarii. Zakup był możliwy dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Opolu.

Dzięki nowym pojazdom i sprzętowi OSP Stradunia znacząco zwiększa swoje możliwości operacyjne. Strażacy podkreślają, że to inwestycja nie tylko w rozwój jednostki, ale przede wszystkim w bezpieczeństwo mieszkańców gminy Walce i całego powiatu krapkowickiego.

Dominika Bassek, fot. (dl)

Orkiestra Dęta z Turyngii wystąpi w Walcach

Już 10 kwietnia Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach gościć będzie ponad 30 muzyków z Turyngii. Koncert Turyńskiej Państwowej Orkiestry Dętej i Młodzieżowej Orkiestry Dętej to okazja do wysłuchania zarówno klasyki, jak i energetycznych aranżacji muzyki filmowej, folkowej, rockowej i jazzowej - wstęp wolny.

W piątek 10 kwietnia o godzinie 18.00 w sali widowiskowej Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach zabrzmi niezwykła muzyka. Na scenie pojawi się ponad 30 muzyków z Turyńskiej Państwowej Orkiestry Dętej oraz Turyńskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej, działających przy Blasmusikverband Thüringen e.V. Publiczność będzie mogła usłyszeć szeroki repertuar obejmujący klasyczne utwory orkiestrowe, aranżacje muzyki filmowej oraz kompozycje inspirowane folkiem, rockiem i jazzem.

W programie znalazły się m.in.: „Lord Tullamore" Carla Wittrocka, „Yorkshire Ballad" i „Appalachian Overture" Jamesa Barnesa, dynamiczny „Atlantic Avenue", temat z filmu The Magnificent Seven oraz widowiskowe „Dramatic Tales – Symphonic Rock Overture" autorstwa Markusa Götza. Każdy z utworów prezentuje różnorodność brzmień, energię i melodykę charakterystyczną dla współczesnych orkiestr dętych.

Koncert jest nie tylko okazją do muzycznych wrażeń, ale także przestrzenią spotkania kultur i wymiany artystycznej między niemieckimi muzykami a polską publicznością.

Wstęp jest bezpłatny, a wejściówki można odebrać w sekretariacie Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach. To propozycja dla miłośników muzyki w każdym wieku, chcących spędzić wieczór w atmosferze profesjonalnego brzmienia i artystycznej pasji.

(laba)

Quiz zamiast nudy

Nie będzie szkolnych ławek ani sprawdzianów - zamiast tego szybkie pytania, drużynowa rywalizacja i sporo śmiechu. Już 3 czerwca w Walcach uczniowie zmierzą się w quizie o samorządzie, który ma pokazać, że lokalna polityka wcale nie musi być nudna. Jak podkreślają - to wydarzenie stworzone jest przez młodych dla młodych.

Młodzieżowa Rada Gminy Walce stawia na edukację w lekkiej formie. Zamiast wykładów – quiz. Zamiast teorii – praktyczna wiedza i refleks. Tak zapowiada się konkurs „Quizolo o Samorządności", który odbędzie się 3 czerwca w Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach.

Do udziału zaproszeni są uczniowie klas 5–8 szkół podstawowych z terenu gminy. Każda szkoła może wystawić maksymalnie trzy drużyny, a każda z nich liczyć będzie pięciu uczestników oraz opiekuna. Organizatorzy podkreślają, że to nie tylko rywalizacja, ale przede wszystkim okazja do integracji i wspólnej zabawy.

Formuła wydarzenia oparta jest na kilku rundach – od pytań zamkniętych, przez otwarte, aż po zadania zespołowe. Tematyka obejmie funkcjonowanie samorządu, podstawowe pojęcia obywatelskie oraz wiedzę o samej gminie Walce. Wygrywa drużyna, która zdobędzie najwięcej punktów, ale – jak zapewniają organizatorzy – nikt nie wyjdzie z pustymi rękami.

Zgłoszenia przyjmowane są do 22 maja. Organizatorzy liczą nie tylko na uczestników, ale również na kibiców – konkurs będzie otwarty dla publiczności.

W czasach, gdy młodzi często trzymają się z dala od spraw publicznych, w Walcach próbują to zmienić. Pytanie tylko, czy wiedza o samorządzie okaże się równie emocjonująca jak dobra gra. O tym przekonamy się już w czerwcu.

(laba)

eprasa.pl ca4b8e3c4f



Dziwny fenomen

Z definicji nie oglądam piłkarskich rozgrywek. Niepotrzebnie się denerwuję i niemal zawsze, kiedy już zasiadałem przed telewizorem na mecz reprezentacji, ta niecnie przegrywała. Wtedy na naszych piłkarzy wylewała się masa hejtu i gromy leciały na trenerów, nie tylko z niebios. Jak każdy facet, i ja – komentowałem te słabe widowiska i kiedyś, znajomy zwrócił mi uwagę, że czynić tego nie powinienem, bo po prostu się nie znam.

W naturze człowieka myślącego, a póki co, za takiego się uważam, jest komentowanie rzeczywistości. To tak, jakby o polityce mogli rozmawiać tylko politycy, choć większość z nich to dyletanci, a o zdrowiu – lekarze. Tymczasem, ja, Ty i my wszyscy, płacimy sportowcom, czy nam się to podoba, czy nie. Bo sport jest dotowany przez budżet państwa, ale głównie przez sponsorów. I to głównie przez koncerny paliwowe czy energetyczne, choć nie tylko. A przecież każdy z nas tankuje samochód i korzysta z prądu, płacąc za te „rarytasy" niemało. Mandat więc do komentowania daje mi poczucie, iż jestem sponsorem widowisk sportowych i poczynań piłkarzy, ale też i skoczków narciarskich, lekkoatletów czy innych sportowców i jako takie, mam wymagania. Płacę na nich, czy mi się to podoba, czy nie, bo nikt o zdanie się mnie nie pyta. Bo gdyby pytał, na pewno bym odmówił, chcąc mieć choćby o grosz tańszą benzynę. Poza tym człek ma oczy i jakiś tam rozum, i widzi poczynania kopiących w piłkę i skaczących na nartach.

Zastanawiającym jest fenomen piłki nożnej, która narodziła się w Anglii przed ponad stu laty. Dwudziestu dwóch facetów ugania się po boisku za piłką, wyzwalając w kibicach, głównie płci męskiej, niebywałe emocje, które znajdują często upust w bijatykach i innych burdach. To zapewne rozładowywanie frustracji po oglądaniu marnych widowisk i niespełnionych oczekiwaniach i ambicjach. I tak z definicji nie oglądałem meczu naszej reprezentacji ze Szwecją. Ponoć nasi grali w miarę dobrze, ale nie na tyle by wygrać, bo jednak przegrali i na Mundial nie pojadą. Może to i lepiej, bo zapewne, jak w latach ubiegłych, nie wyszliby z grupy. Jedyną podnietą są wydarzenia okołomundialowe, jak choćby występ słynnej polskiej piosenkarki na Mistrzostwach w Korei, która tak odśpiewała nasz narodowy hymn, że włos się jeżył na plecach, a jakby ktoś nie wiedział o co chodzi, to za chińskiego boga by nie zgadł, o czym śpiewała.

Wróćmy jednak do piłkarzy. Stacje telewizyjne i inne media, rozdmuchują zawsze oczekiwania i podgrzewają przedmeczową atmosferę. Robi się z futbolistów bożyszcza, często na siłę. A jak już któryż gra w zagranicznej lidze, to as nad asy, czego jednak nie pokazuje na boisku. Myślę, że nasza piłka nożna od lat przeżywa głęboki kryzys. Że prócz jednostek, nie ma po prostu komu grać. I mimo, że jest za co, bo zarabiają niewyobrażalne pieniądze, jakoś im gra nie wychodzi. Gwiazdorstwo, pozerstwo i słabe wyszkolenie – to chyba główne tego powody. Mimochodem oglądałem mecz Polski z Albanią. Mimo, że nasi wyszarpali zwycięstwo, byłem ich grą zdegustowany. Zero pomyślunku, zero koncepcji, a piłka jakby ich parzyła. Za to Albańczycy popisywali się składnymi akcjami i technicznymi trickami.

Polacy często męczą się z takimi piłkarskimi „potęgami", jak San Marino czy Andora, gdzie w reprezentacjach grają amatorzy. Należy jednak pamiętać, że nasz naród to ok. 38 mln obywateli, choć i tak posiłkujemy się niby Polakami - futbolistami z obcych krajów. Albania natomiast ma nieco ponad 2,5 mln ludzi. Słowenia, z którą też przegrywaliśmy – 2 mln, a Chorwacja, sięgająca po wiele ostatnio tytułów w piłkarskich rozgrywkach – niecałe 4 mln. Szwedów jest 10 mln. To niech więc ktoś wytłumaczy, skąd u nich biorą się tacy dobrzy piłkarze, że łoją nam skórę, bez względu na to, kto jest trenerem. Chyba ciężej wybrać jedenastu piłkarzy z dwóch, niźli z 38 milionów. Co szwankuje? To ci zagwozdka i jakiś zły fenomen.

A nie wspomnę już o skoczkach narciarskich, którzy zawalają sezon za sezonem i mało w tej materii czyni pozytywny akurat przykład Kacpra Matusiaka i jego olimpijskie medale. Poza tym – dno. Szczytem jest już komentowanie przez skoczków, że ten, czy tamten skok lub konkurs, przyniósł mu radość, albo, że wie, jakie popełnił błędy. A guzik to kibica obchodzi. On, jako sponsor, oczekuje wyników. Choćby takich, jakie mają Słoweńcy, nie tylko w skokach, ale i w grach zespołowych, a także choćby w kolarstwie, bo stamtąd mistrz nad mistrze – Tadej Pogacar i dawny skoczek – Primoz Roglic.

Może Słoweńcy mają lepsze szosy? A może serca do sportowej rywalizacji. To ja już wolę oglądać snookera.

Wawrzyniec Jasiński

Lilia odebrała nagrody

W poniedziałkowe południe, 30 marca, w siedzibie redakcji „Tygodnika Krapkowickiego" odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatce kolejnej edycji projektu „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego", siedmiomiesięcznej Lilii Menz z Żywocic.

Zwyciężczyni przybyła po nagrody w towarzystwie mamy Nikoli i taty Michała. Lilia zasłużone gratulacje i upominki odebrała z rąk dyrektora ds. marketingu grupy mediowej „Tygodnik" Dawida Laskowskiego.

Laureatka z zaciekawieniem i wielką radością odebrała upominki przygotowane przez partnerów naszej akcji: starostę powiatu krapkowickiego Macieja Sonika, burmistrza Strzeleczek Marka Pietruszkę, prezesa Krapkowickiego Centrum Zdrowia Marcina Misiewicza, firmę Samed sp. z o.o., doradcę chustowego ClauWi Magdalenę Majak, studio fotograficzne Moonlight Michała Wichra, pracownię Drakaart z Miedzianej, restaurację „Daniels" ze Steblowa oraz redakcję „Tygodnika Krapkowickiego".

Jeszcze raz w imieniu sponsorów oraz całej naszej redakcji serdecznie gratulujemy państwu Menzom i życzymy Lilii oraz jej rodzinie dużo zdrowia, uśmiechu i wielu wspaniałych, wspólnych chwil każdego dnia.

- Dzidziuś Miesiąca to przedsięwzięcie, które od wielu lat organizowane jest przez redakcję „Tygodnika Krapkowickiego" i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony rodziców oraz rodzin nowo narodzonych dzieci. Noworodki można zgłaszać do plebiscytu, przesyłając zdjęcie wraz z danymi bobasa (imię i nazwisko, data urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców oraz miejscowość) na adres e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl. Dodatkowo przesłane zdjęcie wraz z danymi dzidziusia ukaże się także w naszej gazecie - mówi Dawid Laskowski.

(laba)



Lilia Menz z Żywocic cieszyła się wraz z rodzicami z upominków i wyróżnienia w akcji „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego".

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Alex Winkler
z Krobusza
ur.29.03.2026 r.
syn Ewy i Damiana
waga 3445 g, wzrost 55 cm



Teodor Pawlik
z Chrząstowic
ur.30.03.2026 r.
syn Kamili i Rafaela
waga 2945 g, wzrost 53 cm



Mateusz Nowak
z Prószkowa
ur.30.03.2026 r.
syn Sandry i Marka
waga 2770 g, wzrost 51 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego" publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia - wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Wielka kroszonka ozdobiła Zdzieszowice

W środę 1 kwietnia na placu przy bibliotece w Zdzieszowicach odbyło się uroczyste odsłonięcie wielkanocnej kroszonki. Wydarzenie przyciągnęło licznych mieszkańców, którzy chcieli wspólnie poczuć atmosferę nadchodzących świąt. Inicjatywa miała na celu integrację lokalnej społeczności oraz przypomnienie o bogatym dziedzictwie kulturowym Opolszczyzny.

Centralnym punktem spotkania była imponująca kroszonka wykonana w tradycyjnym stylu śląsko-opolskim. Misterne ornamenty inspirowane motywami roślinnymi zachwycały precyzją i kunsztem. Za projekt zdobień odpowiadały Karina i Dorota Schmidt, które od lat pielęgnują sztukę tworzenia kroszonek. W przygotowaniu konstrukcji wsparcia udzieliło Muzeum Wsi Opolskiej.

O znaczeniu wydarzenia i jego lokalnym charakterze mówił dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach Paweł Gołdyn.



Kroszonkę ozdobiły Dorota i Karina Schmidt z Rozwadzy.

- Nasza opolska kroszonka, która została ufundowana przez Muzeum Wsi Opolskiej i wymalowana przez nasze lokalne artystki Dorotę i Karinę Schmidt z Rozwadzy, dziś (1 kwietnia – przyp. red.) została odsłonięta – mówi dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach Paweł Gołdyn. – Zaprosiliśmy na tę uroczystość dzieci z naszych szkół i przedszkoli. Chcieliśmy w ten sposób pokazać nieco naszej lokalnej tradycji oraz wyróżnić naszych mieszkańców, którzy działają w tych dziedzinach. To pierwsza taka kroszonkarska inicjatywa i zarazem świetny pomysł na podkreślenie naszej lokalnej tradycji.

Odsłonięciu kroszonki towarzyszył program artystyczny. Zespoły folklorystyczne „Rozśpiewane Serce Opolszczyzny" i „Spod Buczyny" wprowadziły publiczność w świąteczny nastrój. Folklorystyczne melodie i regionalne stroje przypomniały o bogactwie kultury muzycznej regionu.

Ozdobiona kroszonka to dzieło Kariny Schmidt, która wraz z synową Dorotą odpowiadała za wymalowanie jaja.

- Na kroszonce wymalowałyśmy tradycyjny wzór opolski, który zazwyczaj wydrapujemy na o wiele mniejszych kroszonkach – mówi Karina Schmidt. – Pojawił się pomysł, aby w Zdzieszowicach utworzyć taki pomnik kroszonki opolskiej, których to pomników na terenie Opolszczyzny jest już kilka. Bardzo się cieszymy, że tego doczekałyśmy i jesteśmy dumne, że mogłyśmy wspólnie z synową wykonać tę pracę.

Realizacja przedsięwzięcia nie była jednak łatwa ze względu na krótki termin i nietypową skalę.

- Na ozdobienie kroszonki miałyśmy niewiele czasu, bo tylko pięć dni – dodaje Dorota Schmidt. – Jajko jest ogromne i szczerze mówiąc było to dla nas wyzwanie. Po raz pierwszy malowałyśmy na tak dużej powierzchni. Inaczej skrobie się jajka tradycyjnej wielkości, albo też przenosi wzory na papier, aby pokazać je dzieciom w ramach warsztatów, a zupełnie inaczej maluje się je na tak dużym jajku. Zależało nam na tym, aby do świąt jajo zostało odsłonięte, aby wszyscy mogli się nim cieszyć i tak też się stało.

Twórczynie podkreślały, że kroszonkarstwo jest w ich rodzinie tradycją przekazywaną z pokolenia na pokolenie.

- Można powiedzieć, że było to takie rodzinne zdobienie – podkreśla Karina Schmidt. – Dodam, że drapać kroszonki zaczyna już moja wnuczka, a nawet zdobywała dosyć wysokie miejsca w wojewódzkich i gminnych konkursach. Cieszymy się, że możemy przekazywać tę tradycję dalej.



Na kilka dni przed Świętami Wielkiej Nocy w Zdzieszowicach odsłonięto wielką kroszonkę, którą można podziwiać na placu przy miejscowej bibliotece.

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel obecny na uroczystym odsłonięciu tej wielkanocnej ozdoby wyraził radość z tego, że miasto dołączyło do grona miejscowości szczycących się podobnymi kroszonkami.

- Bardzo się cieszę, że dołączamy do tych miejscowości, które cieszą się już tego typu ozdobami, to jest nasza opolska tradycja – mówi burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel. – Dzięki propozycji Beaty Świątek z Muzeum Wsi Opolskiej dostaliśmy kroszonkę, z tym że w stanie surowym. Nasze lokalne artystki z Rozwadzy już własnym wkładem, trudem i ciężką pracą sprawiły, że ta kroszonka jest tak piękna.

Kroszonki to jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli świąt wielkanocnych na Opolszczyźnie. Ich zdobienie polega na precyzyjnym wydrapywaniu wzorów na wcześniej zabarwionej skorupce jajka. Technika ta wymaga cierpliwości i doświadczenia, dlatego często przekazywana jest w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Dzięki takim inicjatywom tradycja ta wciąż żyje i jest obecna w przestrzeni publicznej.

Dominika Bassek, Mateusz Dąbrowski

Świąteczne spotkanie z seniorami

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel złożył wizytę seniorom podczas świątecznego śniadania w placówkach „Jarzębina" i „Stokrotka". Gospodarzem wydarzenia był Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.



Sylwester Gidel spotkał się z seniorami na świątecznym śniadaniu.

Wielkanocne spotkanie odbyło się 31 marca w Domu Dziennego Pobytu „Jarzębina" oraz „Stokrotka" w Zdzieszowicach. Burmistrz Sylwester Gidel uczestniczył w śniadaniu, które zgromadziło podopiecznych.

Przedstawiciel samorządu podkreślił znaczenie międzypokoleniowych kontaktów i wyraził uznanie dla organizatorów. Słowa podziękowania skierował do kierownictwa oraz pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zdzieszowicach, którzy odpowiadali za przygotowanie tego wydarzenia.

(matt), fot. Fb Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel

Trzeci etap kanalizacji w Jasionej rusza

W sołectwie Jasiona rozpoczęto realizację trzeciego etapu budowy sieci kanalizacji sanitarnej. Inwestycja obejmuje ulicę Polną, gdzie prace potrwają do posesji numer 22.

W związku z prowadzonymi robotami drogowymi mieszkańcy muszą liczyć się z czasowymi utrudnieniami. Wykonawca prac przewiduje ograniczenia w dojeździe do nieruchomości oraz zakłócenia w codziennym funkcjonowaniu. Utrudnienia mogą dotyczyć również harmonogramu odbioru odpadów komunalnych.

Gmina Zdzieszowice prosi mieszkańców o współpracę oraz wyrozumiałość na czas przeprowadzanych prac.

(matt)

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

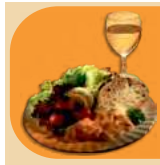
TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772


Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego
mogą zgłaszać swoje sprawy
w moich biurach senatorskich:
OLESNO
tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

TomiMarkt
Oferta ważna 07.04 - 13.04
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT
MIĘSO PIECZENIOWE Z INDYKA 19,99 kg (OFERTA WAŻNA: 09.04-11.04)
ŁOPATKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI 12,99 kg (OFERTA WAŻNA: 09.04-14.04)
SCHAB WIEPRZOWY BEZ KOŚCI 17,49 kg (OFERTA WAŻNA: 09.04-14.04)
JABŁKO 3,49 kg (OFERTA WAŻNA: 09.04-14.04)
CZOSNEK MŁODY 1,99 szt (OFERTA WAŻNA: 09.04-14.04)
LUBCZYK pęczek 2,99 szt (OFERTA WAŻNA: 09.04-14.04)
7 DAYS CROISSANT 5x37g z nadzieniem kakaowym 6,49 op 16,16 zł/kg
JUTRZENKA WAFLE FAMILIJNE 130g gofrowe, 180g klasyczne wybrane rodzaje 3,99 szt 22,17-30,69 zł/kg
SCHOGETTEN CZEKOLADA 100g wszystkie rodzaje 4,99 szt 49,90 zł/kg
MK CAFE KAWA PREMIUM 225g KAWA CREMA 250g mielona 16,99 szt 67,96-75,51 zł/kg
SEKO KRAJANKA ŚLEDZIOWA Z POREM luz 2,50 100g 25,00 zł/kg
TEKMAR SAŁATKA PIECZARKOWA 730g 11,99 szt 16,42 zł/kg
SYOSS SZAMPON DO WŁOSÓW, ODŻYWKA DO WŁOSÓW 440ml wybrane rodzaje 16,99 szt 38,61 zł/l
PERSIL ŻEL DO PRANIA 2,475l różne rodzaje 37,99 op 15,35 zł/l
VANISH ODPLAMIACZ DO TKANIN 470g pink, white 15,99 szt 34,02 zł/kg
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Kącik Kulinarny Pani Irenki



Poświąteczne porządki

Patrząc na tłumy ludzi, przewalające się przez nasze markety tuż przed świętami, zachodzę w głowę, któż zje, te wszystkie mięsa, kiełbasy, szynki, słodkości i inne wiktuały. Przecież już we wtorek, ponownie sklepy zapełnią się kupującymi. A Wielkanoc, to raptem dwa dni. Żołądki mamy te same, w dzień powszedni i w święto, i nawet, jeśli sobie nieco pofolgujemy z ilością i dietą, to zjeść tego wszystkiego nie sposób. Kilka razy już tu pisałam, ile to marnujemy jedzenia, przytaczając statystyki. To setki ton wyrzucanych codziennie w skali kraju artykułów spożywczych, które mają przecież swoją, krótką najczęściej datę ważności do spożycia. Warto więc kupować zawsze, nie tylko przed wolnymi dniami – rozsądnie. No, ale skoro już nakupiliśmy tego i owego i co nieco za dużo, warto to zagospodarować. Bo w lodówce zapewne pozostał kawałek szynki, kiełbaski, sera, jakaś zielenina i warzywa. Najprostszy na to sposób, to zawsze pyszna zapiekanka. Przepisów na nią jest co niemiara i sama w sobie, może stanowić wykwintne danie. No, ale świątecznie już było, więc może teraz nieco prościej i po gospodarsku, by nic się nie zmarnowało z wielkanocnego stołu. Moją propozycją na to jest:

Zapiekanka powszednia

Składniki (mogą się różnić w zależności, co nam pozostało)

1. 1 kg raczej większych ziemniaków (choć mogą być też te mniejsze)
2. 1 spora cebula
3. Jedna czerwona (lub np. pół) papryka
4. 1 – 2 dowolne kiełbasy, kawałek szynki lub wędzonego boczku
5. Kilka plasterków żółtego sera lub kawałek 150 g
6. 2 łyżki masła
7. 2 łyżki oleju rzepakowego
8. Sól i pieprz do smaku
9. Ulubione przyprawy (ja używam kminku i tymianku oraz czerwonej, słodkiej papryki)

Przepis:

- ziemniaki obieramy i kroimy w plasterki grubości ok 3 – 4 mm

- plasterki ziemniaków dobrze płuczemy i nie obsuszamy

- cebulę (i ew. inne warzywa wraz z papryką), kroimy w piórka lub plastry

- kiełbasy i inne wędliny kroimy także w plasterki

- naczynie żaroodporne wysmarowujemy dokładnie masłem (nie żałujemy)

- układamy warstwami: ziemniaki, cebulę, wędliny, warzywa i tak naprzemiennie (na ile nam starczy)

- każdą warstwę delikatnie doprawiamy solą, pieprzem i przyprawami

- ostatnią warstwę mają stanowić ponownie plasterki ziemniaków

- całość podlewamy olejem i potrząsamy lekko naczyniem, by dostał się w każdy zakamarek potrawy

- na wierzch układamy plasterki żółtego sera lub posypujemy startym serem (mogą to też być inne, twarde sery, np. oscypek)

- górę możemy oprószyć czerwoną, słodką papryką dla kolorku i przykrywamy folią aluminiową lub żaroodporną przykrywką szklaną

- pieczemy w piekarniku nagrzanym do temp. 180 st. przez ok. 40 – 45 min (w zależności od wielkości naczynia, pamiętając, by mniej więcej po 30 minutach, zdjąć folię lub przykrywkę

- całość po upieczeniu można udekorować szczypiorkiem lub koperkiem.

To proste, a mega – smaczne danie. A inne zapiekanki, z kalafiorem, brokułami, śmietaną czy beszamelem, zjemy sobie kiedy indziej.

Pani Irenka

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Przygotowywali się do Wielkanocny

Zapach żurku, ognisko i stoiska pełne świątecznych przysmaków. W środę 1 kwietnia parking przy Starostwie Powiatowym w Krapkowicach zamienił się w tętniące życiem miejsce spotkań mieszkańców. Środa Żurowa i Kiermasz Wielkanocny przyciągnęły odwiedzających, którzy przyszli nie tylko na zakupy, ale przede wszystkim po atmosferę wspólnego świętowania.





Środa Żurowa w Krapkowicach – mieszkańcy tłumnie wypełnili teren przy Starostwie Powiatowym.

Parking przy Starostwie Powiatowym w Krapkowicach w środowe popołudnie wypełnił się mieszkańcami. Powiat Krapkowicki zorganizował Środę Żurową połączoną z kiermaszem wielkanocnym – wydarzenie, które od lat wpisuje się w kalendarz lokalnych tradycji Wielkiego Tygodnia. Tradycyjnie też pomiędzy Krapkowicami a Gogolinem kursowała darmowa kolejka, która za każdym razem jest nie lada atrakcją.

- Jak dzieciaki widzą kursującą kolejkę na ulicach w ciągu dnia, to musimy tu przyjść po pracy, bo nam nie odpuszczą tej atrakcji – mówi pan Marcin, ojciec dwójki dzieci z Krapkowic.

Między stoiskami można było znaleźć niemal wszystko, co kojarzy się z nadchodzącą Wielkanocą. Lokalni i regionalni twórcy i producenci przygotowali ręcznie robione pisanki, świąteczne dekoracje, ceramikę, wyroby wiklinowe oraz regionalne przysmaki – wędliny, sery, miody i domowe przetwory. Nie zabrakło także wielkanocnych bab i mazurków, a także pomysłów na prezenty.

- Powiem szczerze, że czekam zawsze na ten kiermasz, bo zostawiam wszystko na ostatni moment z zakupami jak przyjeżdżamy z Niemiec, więc tu mogę się zaopatrzyć – mówi pani Gabriela z Gogolina.

Kiermasz był jednak nie tylko okazją do zakupów. Wielu mieszkańców zatrzymywało się przy stoiskach, by porozmawiać z rękodzielnikami i producentami żywności, poznając historie powstawania ich wyrobów.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również warsztaty przygotowane dla dzieci i dorosłych. Uczestnicy mogli spróbować dekorowania ciasteczek kolorowym lukrem, zdobienia pisanek czy prac plastycznych. Najmłodsi chętnie ustawiali się także do zdjęć z Zającem Wielkanocnym oraz korzystali z fotobudki.

- Od lat w powiecie krapkowickim tradycja Środy Żurowej znajduje swoje miejsce, gromadząc mieszkańców przy ogniskach, wspólnym spotkaniu i dzieleniu się świąteczną radością. Cieszę się, że mieszkańcy spotykają się nie tylko tutaj przy starostwie, ale także w wielu innych miejscach naszego powiatu - podkreślała wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Jak przypomniała, wydarzenie ma również wymiar charytatywny. Podczas kiermaszu prowadzona była zbiórka pieniędzy na leczenie i rehabilitację małej Konstancji.

Ważnym elementem dnia była także symbolika samej Środy Żurowej – jednej z najbardziej charakterystycznych tradycji Śląska Opolskiego. Zwyczaj ten oznacza symboliczne zakończenie Wielkiego Postu i przygotowanie do nadchodzących świąt Wielkanocy. Dawniej wiązał się m.in. z wylewaniem żuru i zakopywaniem śledzi – symbolicznego pożegnania postnych potraw.

W Krapkowicach tradycję połączono z nowoczesną formą spotkania mieszkańców. Od godziny 15. zapłonęło wspólne ognisko, przy którym można było upiec kiełbaski i ziemniaki. Przygotowano również żurek , którym częstowano mieszkańców.

Organizatorzy podkreślali, że najważniejsze w tym dniu jest spotkanie i wspólne spędzenie czasu. Środa Żurowa w Krapkowicach trwała do wieczora, a wielu odwiedzających przyznało, że takie wydarzenia pozwalają poczuć prawdziwy klimat nadchodzących świąt i przypominają, jak ważna w regionie jest wspólnota i lokalna tradycja.

Kiermasz wsparła firma Gorzelik, która podarowała kiełbasy. Żurek przygotowało KGW Krępna, a o zakwas zadbała restauracja Kamieniec. Z kolei ziemniaki zasponsorował „Najlepszy Warzywniak" w Mieście (Miązek).

Więcej zdjęć i video na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

Dominika Bassek, fot. Powiat Krapkowicki







Organizatorzy z tej okazji przygotowali wiele atrakcji.

eprasa.pl ca4b8e3c4f





Podczas wydarzenia nie zabrakło wspólnego ogniska.





Ręcznie robione pisanki, dekoracje i regionalne przysmaki – kiermasz wielkanocny przyciągnął lokalnych twórców i producentów z całego powiatu.





Warsztaty zdobienia pisanek i dekorowania ciasteczek cieszyły się ogromnym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i dorosłych.







Lokalni rękodzielnicy z dumą prezentowali swoje wyroby, a dzieci podczas wydarzenia tworzyły świąteczne dekoracje.

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Doskonalili współpracę podczas ćwiczeń na zamku

24 marca jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Rogowa Opolskiego uczestniczyła w ćwiczeniach ratowniczo-gaśniczych na terenie zamku w Rogowie Opolskim. Scenariusz zakładał symulację pożaru obiektu, ewakuację osoby poszkodowanej oraz organizację zaopatrzenia wodnego z pobliskiej rzeki.



Ćwiczenia zostały zorganizowane przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach i obejmowały m.in. działania związane z symulacją pożaru obiektu.

Szkolenie zostało zorganizowane przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach. Strażacy z OSP Rogów Opolski wspólnie z innymi jednostkami (OSP Steblów, OSP Dąbrówka Górna) doskonalili umiejętności prowadzenia działań w obiekcie o złożonej konstrukcji i ograniczonej dostępności. W ramach ćwiczeń przećwiczono procedury związane z przeszukiwaniem zadymionych pomieszczeń oraz udzielaniem kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanemu.

Jednym z głównych elementów szkolenia było rozwijanie linii głównych i tłoczenie wody na duże odległości z wykorzystaniem naturalnego źródła. Działania te miały na celu sprawdzenie skuteczności łączenia sprzętu oraz koordynacji między zastępami w warunkach zbliżonych do rzeczywistego zdarzenia.

Po zakończeniu epizodów bojowych i powrocie do bazy, druhowie przeprowadzili przegląd wykorzystanego sprzętu. Wszystkie urządzenia oraz pojazdy zostały doprowadzone do stanu pełnej gotowości operacyjnej.

(matt), fot.(KPPSP Krapkowice, OSP Rogów Opolski)

Obowiązkowo w kasku!

Od 2026 roku obowiązują zaktualizowane przepisy Prawa o ruchu drogowym, które wprowadzają dla osób poniżej 16. roku życia bezwzględny obowiązek używania kasku ochronnego podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną oraz innymi urządzeniami transportu osobistego. Zmiany, będące częścią nowelizacji wprowadzonej wcześniej, zyskują na znaczeniu wraz z rozpoczęciem sezonu wiosennego i podnoszą także minimalny wiek samodzielnego korzystania z hulajnóg elektrycznych na drogach publicznych.

Zgodnie z nowelizacją, wcześniejsze zalecenia dotyczące noszenia kasku zostały zastąpione wymogiem ustawowym. Każda osoba, która nie ukończyła 16 lat, ma obowiązek posiadać kask ochronny podczas poruszania się wymienionymi pojazdami. Przepis ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Za brak wymaganego kasku nie odpowiada bezpośrednio nieletni, lecz jego rodzic lub opiekun prawny. Wykroczenie to zagrożone jest mandatem w wysokości do 100 złotych. Policja w codziennej służbie zwraca uwagę na przestrzeganie nowych regulacji, podkreślając jednocześnie, że kask pełni funkcję ochronną, zdolną zmniejszyć ryzyko poważnych obrażeń w przypadku upadku lub kolizji.



Przepis ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego.

Nowelizacja zmodyfikowała również warunki korzystania z hulajnóg elektrycznych. Minimalny wiek osoby uprawnionej do samodzielnej jazdy tym urządzeniem na drodze publicznej został podniesiony z 10 do 13 lat. Oznacza to, że dzieci poniżej tego wieku nie mogą już legalnie poruszać się hulajnogą elektryczną po drogach publicznych bez nadzoru w warunkach określonych przepisami.

Nowelizacja utrzymuje również obowiązek zakładania kasku dzieciom do 7. roku życia przewożonych w przyczepce lub na siodełku. Nowe przepisy nie nakładają obowiązku zakładania kasku przez dorosłych jeżdżących na hulajnodze elektrycznej. W dalszym ciągu to jednak kwestia zdrowego rozsądku i bezpieczeństwa, a nie nakazu. Rekomenduje się zakładanie kasku każdemu i zawsze, nawet na krótkie i dobrze znane trasy.

Funkcjonariusze apelują do rodziców i opiekunów o zapoznanie dzieci z nowymi zasadami oraz o dopilnowanie obowiązku korzystania z kasków. Zgodnie z komunikatem policji, odpowiedzialne zachowanie i ścisłe stosowanie się do przepisów są kluczowymi czynnikami wpływającymi na ograniczenie ryzyka obrażeń wśród najmłodszych użytkowników rowerów i hulajnóg elektrycznych.

(matt), fot. Canva

Złodzieje mogą mieć chrapkę na działkowe mienie

Nadchodzący okres to czas, kiedy częściej będziemy zaglądać na działki i ogrody. Jest to też pora wielkich porządków i przygotowania terenu do rekreacyjnego spędzania czasu w cieplejsze dni. Krapkowicka policja przypomina o właściwym zabezpieczaniu altanek oraz innych obiektów gospodarczych przed włamywaczami.

Słoneczna pogoda sprzyja pracom ogrodowym, jak i wypoczynkowi na świeżym powietrzu, w tym na ogródku działkowym. Aby nasza działka nie była narażona na dewastację oraz kradzież pamiętajmy, by nie zostawiać w altankach przedmiotów wartościowych bez nadzoru. Kosiarki, piły elektryczne, sprzęt elektryczny i elektroniczny, kuchenki i butle gazowe powinniśmy za każdym razem przenosić w bardziej bezpieczne miejsce, np.: do zamkniętej piwnicy w miejscu zamieszkania.

Jeżeli jednak przedmiotów nie da się przenieść, warto oznaczyć je w sposób trwały, zrobić dokumentację fotograficzną oraz zachować wszystkie dokumenty gwarancyjne. Wartościowe narzędzia należy umieścić w miejscu niewidocznym. Pamiętajmy, aby altankę zabezpieczyć w atestowane zamki i drzwi oraz kraty w oknach, a nawet alarm. Każda trudność w pokonywaniu przeszkód może zniechęcić włamywacza do działania.



Aby działka nie była narażona na dewastację oraz kradzież warto pamiętać, by nie zostawiać w altankach przedmiotów wartościowych bez nadzoru.

Zadbajmy o bezpieczeństwo na działkach wspólnie z sąsiadami. Podczas ich nieobecności sprawdzajmy, czy nie doszło u nich do kradzieży, a w sytuacjach wątpliwych warto się z nimi skontaktować. Zwracajmy uwagę na obcych, którzy bez celu chodzą po ogrodach działkowych. Oczywiście wszelkie zagrożenia i niebezpieczne sytuacje należy na bieżąco zgłaszać do Centrum Powiadamiania Ratunkowego pod numer 112, które przekaże informacje policji, a dyżurny danej jednostki wyśle na miejsce zdarzenia patrol.

(matt), fot. Canva





eprasa.pl ca4b8e3c4f

INVESTDOM® nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE KRAPKOWICE, APARTAMENTY PRESTIGE!

• Komfortowe mieszkania z ogródkiem lub tarasem o powierzchni 62 m²w niskiej zabudowie. Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.apartamenty-prestige.com, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE-OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA! Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 47 m² do 67 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzykondygnacyjny, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ZAKOŃCZONA! Więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• ODRZAŃSKIE TARASY OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE 69 m²! miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Winda! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA WYNAJEM

• Krapkowice-Otmęt, 25m², 1pkł, I piętro, wyposażona, piwnica, 1.300 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 718 (16626)

• Krapkowice-Otmęt, 47m², 2pkł, parter, balkon, piwnica, 1.900 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16633)

• Krapkowice-Otmęt, Damrota, 55m², 2pkł, I piętro, klimatyzacja, balkon, piwnica, 2.000 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16545)

• Krapkowice-Nowe Korale, Słowackiego, 126m², s+a,4p2łwc, parter, taras, ogródek, piwnica, 2xparking, 3.500 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16452)

SPRZEDAŻ

• Krapkowice-Otmęt, 54 m², 2pkł, parter, piwnica, po remoncie, 355 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16433)

• Krapkowice-Rynek, 77.7 m², 3pkł, I piętro, piwnica, do zamieszkania, 389 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16602)

• Krapkowice-Os. Sady, 61.8 m², 3pkłwc, parter, balkon, piwnica, do odświeżenia, 469 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16584)

• Krapkowice-Otmęt, 77 m², 4pkł, dwupoziomowe, ogródek, taras, wiata na samochód, do wykończenia-stan deweloperski, 569 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16346)

DOMY

• Żywocice, dom jednorodzinny, 130 m², działka 28 a, do kapitalnego remontu, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15904)

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Stradunia, 98 m2, działka 7,33 a, do zamieszkania, 399 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16017)

• Krapkowice-Otmęt, dom jednorodzinny, 120 m², działka 6 a, do zamieszkania, 579 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16604)

• Rogów Opolski, dom jednorodzinny, 160 m², działka 18,5 a, do zamieszkania, 590 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15915)

• Pietna, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16415)

• Krapkowice-Otmęt, dom jednorodzinny+ lokal usługowy, 175 m², działka 8 a, do zamieszkania, 849 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16581)

• Gogolin, 251 m2, działka 11 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 959 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16206)

• Gogolin, dom jednorodzinny+biuro, 219 m², działka 10 a, do zamieszkania, 1 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16147)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 125 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Pietna, budowlana, 10,5 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16542)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15677)

• Rozwadza, budowlana, 20 a, media przy granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16327)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 313 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!

TYGODNIK Krapkowicki

Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

HTGUM SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225:2 PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

eprasa.pl ca4b8e3c4f

Postscriptum Michała Mandoli



FELIETON

Dobry ton i kultura osobista

Dobre maniery, kulturę osobistą i przyzwoitość zazwyczaj wynosi się z domu. Tego uczą mama, tata, ale też dziadkowie i krewni. Jasne, pełna zgoda - nie zawsze bywa to normą społeczną. Czasami w rolę wychowawców wcielają się nauczyciele, pedagodzy lub inni przełożeni.

Kultura, dyplomacja i opanowanie od niepamiętnych dziejów cechowały kontakty międzyludzkie, zwłaszcza te publiczne, polityczne i dworskie. Społeczeństwo wymagało, że jeśli ktoś chce przebywać na dworze, to dworsko musi się zachowywać. Jak to mówili kiedyś, szlachectwo zobowiązuje. No ale dziś jest inaczej. Aż chce się zacytować naszych sąsiadów z południa - to se ne vrati.

To, że władza polityczna - ta światowa i ogólnopolska - radykalizuje się, widać, słychać i czuć. Trump już nawet nie stara się być dyplomatyczny ani kulturalny. Charakteryzuje go prosty przekaz, a czasami wręcz chamstwo, gdy dziennikarze zadają mu pytanie niezgodne z linią programową. I to staje się normą oraz niechlubną inspiracją dla wielu.

Ktoś ostatnio mi powiedział, że Nawrocki uczy się od Trumpa buty i pyskówki. Coś jakby jabłko spadało niedaleko od jabłoni. I to, o ironio, surowe jabłko. Faktycznie, może tak być. Już kiedyś było widać, że „materiały dziennikarskie" w wydaniu „Wiadomości" Jacka Kurskiego inspirowały się grubiaństwem załogi Fox News. A zatem już od dawna z USA płynie do nas coraz więcej wzorców – niestety tych złych.

Owszem, zaraz ktoś powie: dla mnie są one złe, ale dla kogoś mogą być dobre i godne pochwały. I to rozszerza problem agresywnego zachowania prezydenta Karola Nawrockiego wobec dziennikarza stacji TVN. Czytałem sporo komentarzy na temat całej tej sytuacji. Sporo osób jest zachwyconych, że głowa państwa „zaorała" kogoś, kto zapewne celowo prowokował i zwyczajnie szukał zaczepki, ażeby to potem perfidnie wykorzystać w swoim materiale. To oczywiście tylko teoria spiskowa, bo nie wiemy, jak naprawdę było. Tak czy siak - coś tu wyszło spod kontroli.

Kindersztuby dzisiaj już nie ma. Ani ogłady. Prezydent jest prezydentem i nie powinien straszyć, wymierzać palca pouczającego. Ton, słowa też były niestosowne, nie mówiąc już o zakamuflowanej agresji. Wyglądało to tak, jakby miało zaraz dojść do bójki, żeby niechcący nie powiedzieć… ustawki. W całym tym zajściu nie chodzi mi o krytykę prezydenta, ale o poprawę kultury osobistej i to w całej przestrzeni politycznej. Przyzwyczailiśmy się już do tego stylu, a oduczyliśmy się, że można delikatnie, kurtuazyjnie, a czasami żartobliwie „spławić" nawet najbardziej nieracjonalnie zadane pytanie. Tym bardziej, jeśli - w uznaniu głowy państwa - było ono niezasadne. Wygrały jednak nerwy.

Nie dajmy się zwariować, nie ulegajmy agresji. I tu, jak na dłoni, pojawia się paradoks dzisiejszych czasów. Z jednej strony społeczeństwo staje się mniej przemocowe, a z drugiej – tej agresji i buty jest coraz więcej, tyle że przybierają one inne, bardziej zakamuflowane formy. W zasadnie są one mniej widoczne dla oka. Tworzy się iluzja, jakoby właśnie tak miało być. A to nonsens, bo gdybyśmy cofnęli się o dwie, trzy dekady, ludzie sami z siebie wydaliby zgoła inny osąd: że tak zachowywać się nie wolno, a w niektórych przypadkach uznano by to za brak dobrych manier i dobrego wychowania.

Dziś tak naprawdę coraz rzadziej można komukolwiek zwrócić uwagę, że jego zachowanie nie jest takie, jak powinno być. Ludzie chcieliby być nietykalni w imię jakiejś iluzorycznej wolności i libertynizmu. A z drugiej strony społeczeństwo coraz bardziej się radykalizuje i wręcz domaga się, by na świecie znów było tradycjonalistycznie i konserwatywnie – żeby wrócił ten stary, dobry ancien régime. Popadamy w silne skrajności, co rzeczywiście może być wynikiem kryzysu autorytetów i braku potrzeby jakichkolwiek wzorców zachowawczych, wypracowanych przez pokolenia, a nawet stulecia. Nie wiem, co się z tymi ludźmi dzieje i czego oni tak naprawdę chcą.

Wrócili z workiem medali

Zawodnicy UKS Delfin Krapkowice zdobyli łącznie osiem medali podczas zawodów Aqua Team Swim Cup V w Mikołowie. W wydarzeniu wzięło udział 326 zawodników z 44 klubów.

W Mikołowie odbyła się piąta edycja pływackich zawodów Aqua Team Swim Cup. Organizatorzy odnotowali udział 326 zawodników reprezentujących 44 kluby. Ekipa UKS Delfin Krapkowice wróciła z zawodów z ośmioma medalami. Konrad Bauch wywalczył trzy srebrne krążki. Zajął drugie miejsca na dystansach 100 metrów stylem zmiennym, 50 metrów stylem klasycznym oraz 200 metrów stylem dowolnym.

Wiktora Szydłowskiego sklasyfikowano na siódmej pozycji na 400 metrów stylem dowolnym. W starszej kategorii wiekowej zdobył srebro na 100 metrów stylem grzbietowym oraz złoto na 50 metrów stylem motylkowym.

Kamil Bimek zwyciężył w wyścigu na 50 metrów stylem dowolnym. Na dystansie 50 metrów stylem motylkowym uzupełnił swój dorobek o srebrny medal.



Zawodnicy pokazali ogromną determinację, wolę walki i bardzo dobre przygotowanie.

Startował także na 400 metrów stylem dowolnym, gdzie uplasował się na dziesiątej pozycji.

Anna Jäger zajęła czwarte miejsce na 50 metrów stylem dowolnym i szóste na 50 metrów stylem motylkowym. Zdobyła srebrny medal na 100 metrów stylem klasycznym.

Agata Weinert zaprezentowała się w trzech konkurencjach. Była piąta na 50 metrów stylem motylkowym i 50 metrów stylem dowolnym. Na dystansie 200 metrów stylem zmiennym zajęła czwarte miejsce.

Przedstawiciele klubu podkreślili, że każdy start stanowi dla zawodników kolejne ważne doświadczenie.

(matt), fot.(UKS Delfin Krapkowice)

Smerfy uratowały Ziemię

Pełna sala, ogromne emocje i ważne przesłanie o ochronie środowiska. Dzieci z przedszkola w Gogolinie wystawiły spektakl „Smerfy ratują Ziemię", który zachwycił widownię i pokazał, że najmłodsi potrafią mówić o najważniejszych sprawach w niezwykle poruszający sposób.

W Gogolinie w sobotę, 28 marca, doszło do wydarzenia, które na długo zostanie w pamięci mieszkańców. Sala Gminnego Ośrodka Kultury w Gogolinie wypełniła się po brzegi, a wszystko za sprawą najmłodszych artystów. Na scenie zaprezentowały się dzieci z Publicznego Przedszkola nr 1 w Gogolinie, które wystawiły spektakl „Smerfy ratują Ziemię".



W czasie spektaklu wzruszenie było widoczne na twarzach rodziców i dziadków.

Od pierwszych chwil mali aktorzy przyciągnęli uwagę publiczności. Było wszystko – radość, emocje, spontaniczność i ogromne zaangażowanie. Dzieci nie tylko odgrywały swoje role, ale przede wszystkim przeżywały je na scenie. Widownia reagowała żywiołowo – śmiech przeplatał się z gromkimi brawami, a wzruszenie było widoczne na twarzach rodziców i dziadków.

Przedstawienie „Smerfy ratują Ziemię" to nie tylko bajkowa historia, ale również wyraźny apel o troskę o środowisko. Najmłodsi w prosty i sugestywny sposób przypomnieli, że codzienne działania – takie jak segregacja odpadów czy oszczędzanie wody – mają realny wpływ na przyszłość naszej planety. To właśnie szczerość i autentyczność przekazu zrobiły największe wrażenie na publiczności.



Dzieci z przedszkola w Gogolinie podczas spektaklu „Smerfy ratują Ziemię" na scenie Gminnego Ośrodka Kultury spisały się rewelacyjnie.

Takie wydarzenia pokazują, że lokalna kultura ma się bardzo dobrze, a jej siłą są ludzie – szczególnie najmłodsi. Dzieci uczą się nie tylko występów scenicznych, ale także współpracy, odwagi i wrażliwości na świat.

Joanna Bassek
fot.(GOK Gogolin, nika)

eprasa.pl ca4b8e3c4f



STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

KOMPLEKSOWE
USŁUGI BRUKARSKIE
TARASY, CHODNIKI, PARKINGI, DROGI, NIWELACJA TERENU
DraxBruk
usługi koparko-ładowarką 6T
usługi minikoparką
usługi wywrotką 3,5T
ZADZWOŃ umów się!
510 500 403



667-467-164
DRUKUJEMY NA ŚCIANACH
www.partner-projekt.pl





NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
AKUMULATORY
ROLNICZE I SAMOCHODOWE
BATEX
796 468 751
UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

eprasa.pl ca4b8e3c4f

GRUPA psb
GEBO MARKET BUDOWLANY
25 lat
MAJSTER PLUS
PROSTO SZYBKO BLISKO



Wiosna w ogrodzie- czas zacząć działać!



Gogolin, ul. Konopnickiej 19
tel. 661 243 004; 661 804 002;
661 013 005; 661 016 001;

eprasa.pl ca4b8e3c4f